Nr. 209. **Czwartek 11. Września 1873.** **Rok 63.**

GAZETA LWOWSKA

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3. godz. popołudniu, z wyjątkiem świąt i niedziel.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.; z lat dawniejszych w miejscu 10 ct., pocztą 12 ct.

Za inseraty liczy się od miejsca jednego wiersza pierwszy raz 7 ct., zaś w razie dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stęplowa od każdego inseratu wynosi 30 ct.

Przesyłki (franko) odbiera Administracya Gazety Lwowsk. (Ul. Wałowa Nr. 370).

Reklamacye otwarte wolne od opłaty pocztowej. Listy należy frankować.

„Przewodnik naukowy i literacki“ wychodzi każdego miesiąca, 5 ark. 8vo. dla cało- i półrocznych przedpłacicieli bezpłatnie, dla kwartalnych za dopłatą 75 ct. kwartalnie, dla miesięcznych za dopłatą 30 ct. miesięcz. Sam „Przewodnik naukowy“ bez „Gazety“ rocznie 4 zł. wa.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Cesarski patent z 7. Września 1873 o rozwiązaniu izby deputowanych Rady państwa, o rozpisaniu powszechnych nowych wyborów i zwołaniu Rady państwa na dzień 4. Listopada 1873.

MY FRANCISZEK JÓZEF I.

z Bożej łaski Cesarz Austryi; Król Węgier i Czech, Król Dalmacyi, Kroacyi, Slawonii, Galicyi, Lodomeryi i Illyryi, Król Jerozolimy i t. d.; Arcyksiążę Austryi, Wielki książę Toscany i Krakowa, Książę Lotaryngii, Salzburga, Styryi, Karyntyi, Krainy i Bukowiny; Wielki Książę Siedmiogrodu, Margrabia Morawy, Książę górnego i dolnego Szląska, Modeny, Parmy, Piacenzy i Guastalli, Oświęcima i Zatora, Cieszyna, Friaulu, Raguzy i Zary; uksiążęcony Hrabia Habsburga i Tyrolu, Kyburga, Gorycyi i Gradyski, Książę Trydentu i Brixen, Margrabia górnej i dolnej Luzacyi i Istryi; Hrabia Hohenembsu, Feldkirchu, Bregenzu, Sonnenberga etc.; Pan Tryestu, Cattara i na Marchii windyjskiej; Wielki Wojewoda Serbii etc. etc.,

wiadomo czynimy:

Artykuł I.

Izba deputowanych Rady państwa zostaje rozwiązaną.

Artykuł II.

Powszechne nowe wybory do izby deputowanych mają być natychmiast według postanowień ustaw z 2. Kwietnia 1873 Dz. u. p. Nr. 40 i 41 zarządzone i przeprowadzone.

Artykuł III.

Rada państwa zwołaną zostaje na dzień 4. Listopada 1873 do Naszego głównego i stołecznego miasta Wiednia.

Dan w Naszem głównem i stołecznem mieście Wiedniu dnia 7. Września w roku tysiąc ośmset siedmdziesiątym trzecim, Naszego panowania dwudziestym piątym.

Franciszek Józef w r.

Auersperg mp., Lasser mp., Banhans mp. Stremayer mp., Glaser mp., Unger mp. Chlumecky mp., Pretis mp., Horst mp. Ziemiałkowski mp.

Z powodu znacznego rozszerzenia się cholery, zabrania się w całym kraju wszelkich tłumnych zjazdów i pielgrzymek do rabinów na święta żydowskie przypadające na drugą połowę września i pierwszą połowę października b. r. i poleca się c. k starostom, aby wzbronili obcym starozakonnym przystępu do siedzib rabinów, a w razie potrzeby przeprowadzili zakaz przy pomocy c. k. żandarmeryi.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Z powodu wybuchu księgosuszu w Korolówce w powiecie zaleszczyckim ustanowiono w myśl §. 27. ustawy z 29. czerwca 1868 trzechmilowy okręg zarazy, do którego wcielono następujące miejscowości powiatu zaleszczyckiego: Skowiatyn, Szyszkowce, Juriampol, Manastyrek, Bilcze, Błyszczankę, Dupliska, Uhrynkowce, Chartanowce, Hinkowce, Berestek, Worwolińce, Teklówkę, Myszków, Muszkarów, Olexińce, Szerszeniowce, Szypowce, Lisowce, Lesieczniki, Bedrykowce, Dobrowlany, Kasperowce, Holihrady, Gródek Szczytowce, Winiatyńce, Nowosiółkę kostk. Szuparkę, Chudyjowce, Duninów, Kutakowce, Sinków, Kościelniki, Zazulińce i Kołodrubkę.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Z powodu wybuchu księgosuszu w Rossyi w powiecie chocimskim, ustanowiono w myśl §. 4 i 27 ustawy z dnia 29. czerwca 1868 trzechmilowy okręg zarazy do którego wcielono następujące miejscowości powiatu borszczowskiego: Wołkowce, Dzwinogród, Łatkowce, Babińce, Trubczyn, Bielowce, Boryszkowce, Okopy z Kozaczówką, Paniowce, Zawale, Kudryńce, Michałówka i Nowosiółka.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Na przedstawienie rzeszowskiej reprezentacyi miejskiej nadała Rada szkolna krajowa posadę rzeczywistego nauczyciela przy tamtejszej czteroklasowej szkole męzkiej z płacą roczną 210 zł. w. a. Piotrowi Buriakowi dyrygującemu nauczycielowi przy szkole ludowej w Rymanowie.

Z Rady szkolnej krajowej.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Lwów, dnia 11. września.

Centralny **komitet przedwyborczy dla zachodniej Galicyi** w Krakowie odbył w sobotę pod przewodnictwem dra. Zyblikiewicza czterogodzinne posiedzenie Z posiedzenia tego donosi *Czas* tylko tyle, że organizacya przedwyborcza okręgów gmin wiejskich we wszystkich 26 okręgach zachoniej Galicyi została uchwaloną.

Agitacya przedwyborcza **w innych prowincyach** osłabła w ostatnich dniach dość znacznie. Patent cesarski zmieni wkrótce sytuacyę, bo każde stronnictwo z podwójną energią wyzyskiwać będzie teraz krótki przeciąg czasu, pozostawiony do zakończenia przygotowań przedwyborczych.

Znany list Tiszy wskazujący warunki, pod jakiemi mogłaby nastąpić **fuzya stronnictw w sejmie węgierskim** nie zadowolił organów stronnictwa Deakistów. *Pester Lloyd* wyprowadza z tego listu wniosek, że opozycya węgierska pragnęłaby wsunąć trojańskiego konia do twierdzy, którą długie lata daremnie oblegała, a której dotąd krzykiem zdobyć nie zdołała. Czego opozycya nie potrafiła dokonać wbrew dążnościom stronnictw Deaka, to pragnęłaby obecnie osiągnąć zmienioną taktyką za pomocą tego stronnictwa. Jednakże niepowodzenie fuzyi stronnictw nie martwi wcale *Pester Lloyda* Umiarkowany żywioł opozycyi ma ważne obowiązki wobec jałowego radykalizmu najskrajniejszej lewicy. Różnica zasadnicza pomiędzy lewem centrem a t. z. stronnictwem r. 1848 nie jest dostatecznie znaną ludności. która idzie w kierunku opozycyjnym. Obecnie wskutek tego faktu opozycyjna część ludności przy każdej akcyi publicznej chętniej idzie za radą radykalnego obozu niż za wskazówkami umiarkowanych żywiołów. Jeżeli – pisze dalej *P. N.* — nie chcemy najskrajniejszej lewicy przyznać nieograniczonego panowania nad opozycyjnemi warstwami ludności, to lewe centrum musi jeszcze do pewnego czasu odgrywać rolę absorbującego żywiołu. Ta argumentacya jest na pierwszy rzut oka bardzo podobną do uwagi lisa o kwaśnych winogronach, ale kto zna dokładniej skład i stanowisko stronnictw węgierskich, nie może jej odmówić trafności.

Arondacya komitatów węgierskich ma w pierwszym rzędzie cel administracyjny, ale narodowości niewęgierskie obawiają się, ażeby jej nie wyzyskano w celach politycznych na niekorzyść ich terytoryalnej łączności. Takie wykonanie arondacyi mogłoby zakwestyonować opozycyi słowiańskiej kilka okręgów wyborczych. Obawy te dotąd nieuzasadnione najmniejszym powodem, podzielają także Sasi w Siedmiogrodzie, a dzienniki wiedeńskie upominają Węgrów, ażeby nie zniechęcali tych najpewniejszych sprzymierzeńców swoich niewęgierskiej narodowości.

Pogłoska, że **gabinet angielsk** zamierza znieść podatek dochodowy, przynoszący dotąd więcej niż sześć milionów zaniepokoiła bardzo organa torysów, którzy projekt ten nazywają „nową sztuczką liberalnego gabinetu“ obliczoną na pozyskanie popularności. Inne dzienniki mniemają, że pogłoska ta jest nieprawdziwą i że gabinet prędzej podwyższy podatek dochodowy, a natomiast zrzeknie się innych opłat skarbowych, ażeby tym sposobem dostarczyć ludności tańszego tytoniu albo tańszego piwa. Taki pomysł odpowiadałby ulubionej myśli Brighta. Irlandzkie dzienniki zachęcają konserwatystów, ażeby podnieśli zniesienie tego podatku jako swoje własne hasło. Tym sposobem mogliby się przysłużyć swojej sprawie w Irlandyi i Anglii.

Rywalizacya **Anglii i Rossyi** w uroczystem przyjmowaniu Szacha perskiego powtórzyła się na małą skalę w Stambule, gdy monarcha ten miał opuszczać Europę. Posłowie Anglii i Rossyi starali się wskutek otrzymanych od swoich rządów wskazówek wpływać usilnie na zakończenie sporu pomiędzy Turcyą a Persyą w myśl życzeń Szacha. Oczywiście zabiegi te nie pozostały bez skutku i wkrótce mają być usunięte wszelkie kwestye sporne pomiędzy Turcyą a Persyą.

Turcya stara się niedawać żadnego powodu do oziębienia swoich stosunków

---

URBANO UBALDINI.

OBRAZEK LWOWSKI z XVIgo WIEKU.

(Dokończenie.)

Na piękną pannę Wilczkównę, piękniejszą od panny młodej, strojniejszej od wszystkich dziewic, co uroczym wiankiem zasiadły w około wielkiej sali, czekając kiedy serbańska muzyka wezwie do pląsów — na piękną pannę Wilczkównę, mówię, zwracają się oczy młodzieży... Ale ona na jednego tylko zważa, na jednym tylko spocznie od czasu do czasu wstydliwie piękne błękitne jej oko, a tym jednym szczęśliwym jest młody „gość lwowski“, kupiec przejezdny, *hospes urbis*, młody Urbano Ubaldini...

Oto stoi w kącie sali i mówi z rodakiem swym, szlachetnym Florentczykiem p. Pandulphim, co najzacniejsze w świecie towary przywiózł do lwiego grodu, bo wina przedziwne z Alikanty, złote łańcuchy weneckich mistrzów, i śliczne korale misternie oprawne... Ubaldini mówi z panem Pandulphim, uchem niby łowi jego słowa, ale oczy i myśl zakochana przy pannie Annie...

Daremnie opowiada mu Signor Pandulphi, co świeżo przybył z Florencyi, przeróżne rzeczy o mieście rodzinnem, o krewnych i przyjaciołach — nigdy jeszcze ciekawsze słowa obojętniejszego nie miały słuchacza...

W drugim właśnie kącie sali stoi młodzieniec w miejskiem, bogatem ubraniu, dorodny także i hoży, o jasnych włosach, serdecznych oczach i poczciwej, czysto polskiej twarzy. I on patrzy ciągle jak w tęczę w pannę Wilczkównę, ale patrzy daremnie... Każdy ruch pięknej jej główki chwyta oczyma, każde spojrzenie łowi swym wzrokiem, ale niestety na to tylko, aby się przekonać, że oko nadobnej mieszczanki tylko Florentczykowi rade... Smutno mu się robi, twarz mu się zasępia na to odkrycie, a od czasu do czasu wzrok mu się rozżarza namiętnie...

To dziecko patrycyuszowskie, syn konsula, dziedzic i jedynak najsławetniejszego z sławetnych, co z dziada pradziada zasiadali na ławie czerwonej i radzili mądrze w senacie miejskim — p Paweł Jelonek. Pan konzul Wilczek, ojciec pięknej Anny i pan konzul Jelonek, ojciec zakochanego młodzieńca nic przeciw temu by nie mieli, aby się pobrały ich dzieci, łącząc dwa sławetne i zacne rody mieszczańskie — ale serce panny Anny już wybrało, a tym szczęśliwym wybrańcem jest Włoch Ubaldini.

Jakże nie miał być szczęśliwym rywalem Urbano Ubaldini, kiedy w oczach pięknej dziewczyny tylu zaletami górował ponad młodym Jelonkiem!

Mniejsza już o to, że Urbano był z kraju sławnego, gdzie niebo najpiękniejsze, gdzie kwiaty najwonniejsze, gdzie modre, wspaniałe morze zielony rąbek ziemi srebrnemi usty całuje, gdzie pomarańcze rosną, a mieszczanie w białych marmurowych mieszkają pałacach, jakichby im i sam Król Jegomość w Krakowie mógł pozazdrościć...

Mniejsza już o to, że Urbano Ubaldini szlachetnego jest rodu, że ma klejnot herbowny i *della Rippa* się pisze, jak każdy inny choćby najzacniejszy *cavaliere* włoski — mniejsza już o to wszystko... Ale Urbano taki dorodny, takie czarne, głębokie ma oko pełne tajemniczego ognia i dziwnie namiętnego blasku, że zda się cała przepaść duszy z nich mówi — ale Urbano takie ma bujne, przepyszne loki, co mu na ramiona wdzięcznie spływają, ale Urbano tak wykwintnie zawsze ubrany, tak ślicznie tańczy, tak słodko spiewa miłośne pieśni włoskie i tak przewdzięcznie grywa na lutni...

Kiedy tak obaj rywale, jeden szczęśliwy drugi niezważany, myślą i spojrzeniem do jednego celu dążą, ozwała się nagle serbańska muzyka, szląc pierwsze nuty skoczne między zgromadzonych gości. Na odgłos tanecznej muzyki, wyrwał się z zadumy młody Jelonek i lotem strzały do panny pospieszył, by ją w taniec zaprosić. Szybko się zwinął, ale i Ubaldini nie był leniwym. W jednej i tejsamej chwili obaj rywale stanęli przed piękną dziewczyną i równocześnie gładkiem słówkiem i przystojnym ukłonem o rączkę do pląsów prosili...

Zarumieniło się nadobne liczko pięknej konzulanki, spuściło na dół oczy pomięszane dziewczę... Chwilkę zdawało się myśleć bezradnie, ale serce rozstrzygnęło i biała rączka znalazła się w dłoni szczęśliwego Włocha...

Uśmiechnął się z tryumfem Ubaldini i ująwszy wiotką kibić dziewicy w pląs z nią posunął...

Smutny, gniewny i zawstydzony cofnął się biedny Jelonek... W tem ktoś zaśmiał się za jego plecami, i po ramieniu go uderzył. Jelonek się odwrócił i ujrzał Jegomość Pana Walentego Połotyńskiego, niegdyś kotlarczyka, dziś szlachcica i rycerza dumnego

— Jelonku, biedny Jelonku! — mówił z rubasznym śmiechem p. Wąsik-Połotyński — źleś ty się wybrał na harc miłosny z tym gładkim Włoszynem. Jakem szlachcic i żołnierz, nie puściłbym mu tego płazem... Ale mówiąc szczerze, wy mieszczanie nie tacy jakoś skorzy do powetowania krzywdy i honoru... My szlachta inaczej sobie poczynamy...

Odkąd pan Wąsik z kotlarczyka sta się szlachcicem, ciągle powtarzać lubił: *My szlachta*... I miał racyę, bo klejnot swój krwią własną zacnie i po rycersku okupił...

Na takie słowa zmarkotniał jeszcze bardziej p. Jelonek i nic odpowiedzieć nie umiał.

— Dałbym ja marcypana tej lalce włoskiej — mówił dalej z animuszem p. Połotyński — słodko by jemu było, gdyby mnie z takim despektem od panny odsadził!... Ale chodź biedny Jelonku, chodź, patrz owo dzban z małwazyą, co frasunek rozpędza, a w markotnej duszy słoneczko zapala...

Jelonek bardziej ze wstydu niż z ochoty posłuchał, i do malwazyi się dobrali, a dobra była, że lepszej i w Krakowie nie dostać. Pan Połotyński pił i mówił, Jelonek pił i słuchał, i nie minęło i pół godziny a gorący napój i gorętsze jeszcze słowa żołnierskie rozpaliły krew młodzieńca, że gwałtownie zawrzała.

Spojrzał ku pannie Annie i zobaczył, jak ją właśnie z słodkim szeptem Urbano na miejsce odprowadzał. Szał go opanował, namiętność przygłuszyła rozsądek przystojny, podbiegł ku Ubaldiniemu, i w tej chwili rozległ się po sali odgłos policzka...

Zbladł jak ściana Urbano, oczy zapłonęły mu strasznym ogniem... Nim zdołano rzucić się między rywalów, już ręka Włocha z szybkością błyskawicy wyrwała sztylet z złoconej pochwy i po rękojęść utopiła go w piersiach przeciwnika.

Urbano dobrze mierzy, serca nigdy nie chybi... Z jękiem stłumionym padł biedny Jelonek na ziemię...

Rzucili się zapóźno weselni goście; tumult powstał, wołanie, płacz kobiet i wrzawa niezmierna. Ucichła serbańska muzyka — rozbiegły się z skrwawionej sali przerażone tanecznice...

z Rossyą. Dzienniki rossyjskie nie odwzajemniają się równą uprzejmością rządowi tureckiemu, lecz owszem w ostatnich czasach zaczęły przemawiać o nim w tonie więcej nieżyczliwym niż dotąd. Organ Katkowa stara się wywołać waśń pomiędzy Turcyą a Grecyą. Wychodzący w Stambule grecki dziennik *Neologos* w odpowiedzi na te artykuły dowodzi, że Rossya była główną motorką powstania w Kandyi.

Austrya-Węgry. Czytamy w *Wiener Zeitung*: Z relacyi o odbytych w roku 1872 ćwiczeniach żołnierzy rezerwy i żołnierzy za trwałym urlopem uwolnionych od czynnej służby, okazuje się, że zgłaszanie się powołanych odbywało się punktualniej a stosunek zgłaszających się do nieobecnych polepszył się w porównaniu z rezultatami lat dawniejszych. Jednakże zawsze jeszcze spostrzeżono usterki dowodzące, że postanowienia instrukcyi o wojskowym stosunku służbowym i ewidencyi żołnierzy nie były wykonywane z taką przezornością i energią, jaka dla zapewnienia spiesznej mobilizacyi wojska musi być zachowaną.

Mianowicie spostrzeżono następujące usterki, których usunięcie należało do zakresu działania gmin: Powołania do ćwiczeń nie wszędzie ogłoszono natychmiast, a doręczenie wezwań uskutecznili naczelnicy gmin w wielu wypadkach nadto późno. Niedość energicznie czuwali także naczelnicy gmin nad stawianiem się do służby powołanych żołnierzy pomimo postanowień ustępu II. §. 29. instrukcyi na wstępie wspomnionej. Wbrew tym postanowieniom nie wyśledzono miejsca pobytu powołanych, którzy wydalenia swojego nie zgłosili i nie zarządzono przeciw nim wskazanego przepisami postępowania. Niektórzy naczelnicy gmin zaniedbali wizowania wojskowych paszportów żołnierzy którzy zgłaszali się do służby, a nieraz nawet wprost odmówiono wizowania pomimo wyraźnej prośby.

Prośby o uwolnienie od ćwiczeń wysyłano często późno a nieraz nawet dopiero po rozpoczęciu ćwiczeń do kompetentnej komendy. Do wielu podań nie załączono paszportu. Zdarzały się nawet wypadki, że nieumotywowane należycie prośby umyślnie za późno wysłano, ażeby powołani w ten sposób uwolnieni zostali ipso facto przynajmniej od pewnej części ćwiczeń. Naczelnicy gmin popierali o tyle takie nadużycia, że pozwalali petentom wyczekiwać w domu załatwienia prośby. Dokładne zbadanie próśb o uwolnienie od ćwiczeń powołujących się na stosunki familijne wskazuje, że nieobecność petentów w czasie ćwiczeń nie byłaby wyrządziła istotnej ujmy w ich stosunkach domowych.

Wreszcie spostrzeżono także jaskrawe nadużycia na świadectwach lekarskich, które naczelnicy gmin potwierdzali bez żadnych trudności.

— Niesprawdza się podana przed kilku dniami wiadomość *Pressy*, że koło Prerau odbył się u hr. Hohenwarta zjazd naczelników opozycyi. Przynajmniej o tyle okazała się ta wiadomość zmyśloną, że książe Taxis i dr. Rieger zaprzeczyli doniesieniu, jakoby należeli do tej konferencyi.

Francya. Pielgrzymka angielskich katolików do Paray-le-Monial przybrała cechę demonstracyi politycznej. Biskup z Salford, który miał tam kazanie, starał się udowodnić, że nabożeństwa do św. serca Jezusowego nie są wcale nowością w Anglii. Po tych kilku ogólnych uwagach, tyczących się kultu „Serca Jezusowego“, zapytał biskup, jakie znaczenie mają pielgrzymki do tego miejsca i odpowiedział na to pytanie, iż pielgrzymki do Paray-le-Monial odbywają się dlatego, ponieważ Pius IX. jeżeli nie fizycznie to moralnie znajduje się w więzieniu. „To jest główna lecz nie jedyna przyczyna. Spoglądnijcie na Niemcy, których żelazna dłoń pokonała piękną Francyę; dziś dążą one do zaboru dóbr kościoła, który prześladują. Popatrzcie na Włochy, zostające pod tak zwanym rządem liberalnym a zobaczycie, jak tam obchodzą się z naszymi biskupami; zwracam waszą uwagę na republikańską Szwajcaryę, z której wypędzają księży! Wypowiadam otwarcie: gdzie kościół w ucisku, tam społeczeństwo w niebezpieczeństwie.“ Kazanie swe zakończył biskup z Salford wezwaniem wiernych, ażeby się modlili za Anglią, Szkocyą i Irlandyą i prosili Boga, ażeby te kraje wróciły do katolicyzmu.

— Czytamy w *Gazecie Kol.* z dnia 8. b. m.:

„Legitymiści nie dowierzają ani większości zgromadzenia narodowego ani prezydentowi Mac-Mahonowi, i dlatego rozpoczęli z wielką energią kampanję przeciw przedłużeniu pełnomocnictw marszałka prezydenta. W tej mierze pisze monitor dworu frohsdorfskiego *Union*: „Nie wolno już robić sobie illuzyj, dzienniki monarchiczne sprzeniewierzyłyby się swemu posłannictwu, gdyby nie powtarzały ciągle, że stoimy nad wielką przepaścią i że znajdujemy się w wielkiem niebezpieczeństwie. Monarchia czy republika? oto pytanie, na które koniecznie trzeba dać odpowiedź.“ *Gazette de France* oświadcza także tym, którzyby stan tymczasowości we Francyi utrzymać chcieli, iż tracą tylko czas i narażają sprawę konserwatystów na wielkie niebezpieczeństwa; taka polityka bowiem prowadzi tylko do tego, że konserwatyści nie uorganizują się a gdy nadejdzie chwila rozstrzygająca, wystąpią republikanie w połączeniu może z imperyalistami i udaremnią wszelkie plany i zamiary monarchistów. Na głosy dzienników monarchicznych oświadcza bonapartystowski *Le Pays*: „Między nami a monarchistami wybuchła znów wojna. Połączywszy się bowiem z nimi w tym celu, ażeby marszałkowi Mac Mahonowi oddać ster państwa, nazwaliśmy ich zaraz wiarołomnymi, gdyśmy ujrzeli, że nie chodzi im o interesa Francyi, lecz o interesa stronnictwa. Oświadczamy otwarcie, że nie mamy dziś już żadnych względów dla monarchistów i bez najmniejszych skrupułów rozpoczynamy z nimi zaciętą walkę.“ Koalicya z d. 24. maja jest tedy rozbitą a trzeba przyznać, że monarchiści sami sobie winni, że bonapartyści tak namiętnie przeciw nim występują.“

— O zajściu w Luneville, o którem przed kilku dniami doniósł telegram ze Strassburga, piszą do *Gaz. Kol.* 8go b. m. „Ubiegłej niedzieli udał się młody kupiec strassburski z urzędnikiem kolejowym do Avricourt w odwiedziny do przyjaciela, który jest także urzędnikiem przy kolei żelaznej. Ponieważ w Avricourt zbywało im na wszelkiej rozrywce, więc zrobili wycieczkę do Luneville; jeden z nich był w mundurze niemieckim. Zaledwie wysiedli i poczęli iść ku miastu, zgromadziło się koło nich grono młodych ludzi, którzy rozbiegłszy się wśród krzyków i przekleństw na Prusaków zapowiedzieli mieszkańcom miasta Luneville przybycie niemiłych gości. Wkrótce zebrało się około Niemców przeszło 800 osób, które klnąc i przezywając, pędzili ich ku miastu obrzucając kamieniami i błotem. Jeden z Niemców miał to szczęście, iż będąc w uniformie, został przez żandarma wyprowadzony z tłumu i odprowadzony na kolej, podczas gdy tamci dwaj zostawieni byli na pastwę motłochu. Po drodze wzywali oni pomocy strażników, lecz ci odpowiadali, że nie mają ani obowiązku ani chęci bronić i strzedz Prusaków. Wśród wszelkich możliwych naigrawań i obelg przybyli Niemcy na most „Rzucić ich do wody!“ rozlega się głos zewsząd, gdy w tem nadchodzi kapitan francuzki, który przebojem dotarł do Niemców znajdujących się pośród tłumu i gromkim głosem wezwał motłoch do zaprzestania excessów. „Rzucić go z Niemcami do wody“ krzyczał tłum i kapitan byłby niezawodnie padł ofiarą razem z Niemcami, gdyby był nie kazał czynnie wystąpić wojsku, które dotąd obojętnie przypatrywało się wybrykom pospólstwa. W końcu udało się kapitanowi odprowadzić Niemców pod zasłoną żołnierzy do koszar. Przyszedłszy tam prosili, ażeby ich zaprowadzono do komendanta. Komendant nadszedł niebawem i wyraził swe oburzenie nad tem co zaszło dodając, że nie może w żaden sposób kazać ich pod strażą wojskową odprowadzić do koleji, gdyż wywołałoby to nowe rozruchy. I rzeczywiście przed koszarami zgromadził się kilkutysięczny tłum, zaczął krzyczeć, hałasować, rzucać kamieniami i wymyślać na Niemców wśród okrzyków „Niech żyje Francya!“ Nawet żołnierze w koszarach przybrali wobec tych dwóch Niemców wyzywającą postawę i trzeba było usilnych starań kapitana, ażeby ich ochronić od zniewag i obrazy. Młody rekrut rzucił nóż faszynowy na ziemię a gdy sierzant za to skarcił go, odpowiedział: „Na co nosić karabin i bagnet, jeżeli nie wolno zakłuć nim Prusaka.“ Komendant zdecydował się w końcu przydać Niemcom straż z 15 żołnierzy pod dowództwem owego kapitana i polecił im odprowadzić Niemców manowcami na kolej, co też rzeczywiście nastąpiło. Tłum jednak spostrzegł idących i popędził dalej w pogoń, na kilkadziesiąt kroków przed dworcem koleji żelaznej powtórzyły się sceny dawniejsze; zaczęto znów rzucać błotem i kamieniami, krzyczeć i przezywać Niemców. Kapitan widział się w końcu spowodowanym kazać żołnierzom dobyć pałaszy i niedopuścić czynnych zniewag, i tym tylko sposobem zdołali Niemcy nasłuchawszy się bardzo wiele niemiłych rzeczy i zostając przez długi czas w niebezpieczeństwie życia — dostać się na dworzec, który po ich przybyciu zaraz zamknięto. Tu dowiedzieli się nieszczęśliwi, że ostatni pociąg osobowy już odszedł, nie pozostawało nic innnego, jak zaczekać na pociąg towarowy i odjechać nim jak najspieszniej. Ponieważ zaś pociąg z dworca zwolna wyruszał, chcieli niektórzy z tłumu dostać się do wagonu i tych nieszczęśliwych wywlec jeszcze na bruk, lecz im to się nie udało. O badwaj podróżni przybyli wczoraj na terytoryum niemieckie mocno pobici i znękani.“

Włochy. Oto dokończenie sprawozdania z broszury jen. Lamarmory o wypadkach roku 1866:

Na dowód, z jaką usilnością nalegała nań emigracya węgierska, przytacza Lamarmora dwa pisma, które otrzymał od jen. Klapki i Kossutha. Pierwszy pisze zwięźle i krótko po żołniersku, ofiarując swe kondotierskie usługi królowi włoskiemu, drugi przeciwnie rozwleka się po adwokacku w obszernym memoryale. Klapka ogranicza się na udzieleniu Lamarmorze rady, by wszedł w stosunki z narodowym komitetem peszteńskim. Broń, pisze, leży przygotowana w księstwach Naddunajskich, on sam oczekuje tylko rozkazu, by pospieszyć na plac boju. Ludwik Kossuth zaś stara się dowodzić w obszernym swym memoryale, że Austrya w takim razie tylko zupełną ponieść może klęskę, jeżeli Węgrzy wyruszą przeciw niej w pole. „Napoleon III., powiada ów stary rewolucyonista, przypomniał sobie ten axiomat w r. 1859. Zanim rozpoczął wojnę we Włoszech, wezwał mnie do Paryża aby się porozumieć ze mną względem ewentualnego powstania Węgier. Już po Magencie i Solferinie rzekł do mnie następujące słowa: Jeżeli Austrya nie przyjmie propozycyj pokoju, zawezwę, pomocy pańskiej; przyspiesz pan przygotowania.

Lamarmora przechodzi następnie do zabawnych propozycyj aliansu, jakie mu robili rozmaici emigranci a nawet „komitet węgierski.“ Ten ostatni przedłożył rządowi włoskiemu następujący projekt traktatu:

„Komitet ma obowiązek żądać prócz materyalnego poparcia, także niektórych gwarancyj, a mianowicie:

Uznania rządu prowizorycznego i wybranego udzielnego władzcy, (souverain)

Akredytowania ministra przy rządzie węgierskim i przyjęcia węgierskiego ministra

Rząd włoski winien się zobowiązać, że wybranemu a przez Włochy i Prusy uznanemu suwerenowi Węgier użyczy gwarancyj dla zaciągnięcia pożyczki, której wysokość później oznaczoną zostanie.

Wreszcie winno przyjść do skutku wzajemne zobowiązanie nieskładania broni, dopóki z jednej strony całość i jedność Włoch z drugiej zaś niezawisłość Węgier na podstawie konstytucyi z r. 1848 zabezpieczoną nie zostanie.“

Słusznie przedrwiwa sobie Lamarmora z tych projektów aliansu z „imaginacyjnem państwem węgierskiem,“ przypominając dalej jakie fiasko zrobiła inwazya Klapki do Węgier i jak dzielnie pułki węgierskie biły się pod Custozzą.

Następują depesze Nigry i Barrala, z których powziąć można, że Napoleon już naprzód zrobił Włochom nadzieję pozyskania Wenecyi.

Nader ciekawą jest depesza Barrala z 15. czerwca, adresowana z Berlina do Lamarmory:

„Bismarck, pisze Barral, oznajmił mi właśnie co następuje: Po dzisiejszej uchwale frankfurckiego Bundestagu przestał tenże dla Prus egzystować. Uchwała ta w naszych oczach ma znaczenie wypowiedzenia wojny; jesteśmy zdecydowani uprzedzić je i rozpoczniemy we wtorek kroki wojenne. Nie jestem w posiadaniu tajemnicy pierwszych operacyj wojskowych, nie mogę więc zakomunikować ich panu. Wystarczy na razie, gdy się pan dowiesz dokładnie o dniu rozpoczęcia akcyi. Muszę się panu przyznać, że ubolewam nad planem waszym rozpoczęcia kroków wojennych od ataku na czworobok forteczny. Powinni byście raczej skierować się ku morzu adryatyckiemu i zmusić Austryą do przyjęcia bitwy w otwartem polu. Z drugiej strony nie mogę ukryć, że cieszyłbym się bardzo gdyby Lamarmora przyjął kombinacyą, wedle której za pomocą kilku milionów, wspólnie wydanych, mielibyśmy urządzić sobie potężną insurrekcyę w Węgrzech itd.

W końcu zapewnia Barral, że Bismarck nie wydał mu się tak pewnym siebie, jak zwykle, i że przy pożegnaniu rzekł doń następujące słowa: „Alea jacta est, miejmy nadzieję, lecz niezapominajmy, że Bóg wszechmocny bywa czasami kapryśnym.“

Lamarmorę oburza ta obłuda pruskiego dyplomaty, zbywa ją jednak w końcu żartobliwie, dodając, że słyszał wprawdzie często o kapryśnych ludziach, zwłaszcza kobietach, ale nie słyszał nigdy żeby Bóg miał ulegać kaprysom. Lamarmora użalając się dalej, że plany wojenne chciano mu dyktować z Berlina, powiada, że odmówił Bismarckowi prawa mięszania się w te rzeczy i dodał, że Węgrzy, jeżeli chcą zrobić powstanie, mogą to uczynić bez obcej pomocy, ponieważ wolne są prawie zupełnie od wojsk austryackich. Mimo to jednak akceptowały Włochy jak wiadomo plan pruski, gdy atak ich na czworobok forteczny zwycięzko odparty został pod Custozzą.

Gdy wskutek ostatniej uchwały Bundestagu pruskie wojska w dniu 16. czerwca wkroczyły do Saksonii, Hanoweru i Hessyi, wysełał Barral, widocznie z polecenia Bismarcka telegram po telegramie do Lamarmory, aby go skłonić do wypowiedzenia Austryi wojny. Wpływ Napoleona jednak, któremu bardzo wiele na tem zależało, aby Włochy nie rozpoczęły akcyi przed Prusami, dokazał tego, że zwlekano ustawicznie wysłanie sommacyi. Lamarmora w telegramie z 17. czerwca przyrzekł Barralowi, że wypowiedzenie nastąpi już nazajutrz (18. czerwca.) Król jednak wezwał go aby się wstrzymał, gdyż nie nadeszły jeszcze autentyczne wiadomości z zagranicy. Widoczna więc, że Napoleon w ostatniej chwili nawet niedowierzał Prusom. Lamarmora po trzykroć urgował króla i dopiero po trzeciej depeszy upoważnił go król 19. czerwca do wysłania sommacyi w dniu następnym do głównej kwatery armii austryackiej. Na tem kończy się broszura.

Hollandya. Czytamy w korespondencyi z Haagi do *A. A. Ztg.* „Potwierdza się, że baron Sandenburgh von Londen otrzymał polecenie złożenia nowego gabinetu. Zachodzi jednak pytanie, czy temu członkowi najskrajniejszej prawicy powiedzie się wykonać to polecenie. Najświeższe wiadomości z Batawii donoszą, że blokada wybrzeży atchińskich jest już teraz kompletną.

Pan Połotyński porwał się do szabli i pierwszy byłby rozsiekał Włocha, gdyby nie obecni ławnicy, którzy drugie zabójstwo wstrzymali. Jeszcze nie ucichła wrzawa, gdy we drzwiach pojawił się *praefectus nocturnus*, konzul, co nocą nad miastem czuwał, klucze bram u siebie miewał i wojskiem miejskiem przewodził. Za nim ukazał się pan William, Angielczyk, rotmistrz miejski z zbrojnymi pachołkami swymi...

Trzy osoby, co z weselem w sercu i z uśmiechem na ustach przyszły na gody weselne, jakżeż inaczej, jakżeż smutnie wracały!...

Jelonka, z raną śmiertelną w piersiach, niósł przy pomocy przyjaciół ojciec biedny, z srogą żałością i płaczem okrutnym do domu...

Ubaldini w ponurem zamyśleniu szedł pod strażą pachołków do lochów ratusznych...

Pannę Annę Wilczkównę, bezprzytomną, zemdloną wiozła matka z trwogą w sercu do domu...

Cała ta krwawa przygoda zaszła już przed samą zorzą poranną, kiedy kury po raz wtóry piały... Mało który z mieszczan jednak poszedł do domu; wszyscy prawie goście weseli stali przed domem p. konzula Jelonka, którego syn żył jeszcze...

Kiedy już rozświtało, wybiegli z domu krewni i domownicy, mówiąc jako młody Jelonek Najświętsze Sakramenta przyjąwszy, do siebie koniecznie panów konsulów i panów ławników, i pana prokonsula i samego pana starostę Herburta prosi, a do łoża śmiertelnego także i włoskiego zabójcę pod zaklęciem przyzywa...

Święta wola konającego, toż mimo rannej pory wszyscy wołani przyszli co rychło, a pachołcy miejscy Ubaldiniego przywiedli. Kiedy tak stanęli wszyscy około łoża młodzieńca, on najpierw Ubaldiniego przyzywał, a słabym głosem z czułością doń przemówił rękę mu dając, i sercem chrześciańskiem winę mu wybaczył. Rzucił się skruszony Włoszyn na ziemię, płacząc i włosy rwąc sobie od żalu srogiego, aż go przemocą wynieść z komnaty musiano...

Tedy umierający młodzieniec tchu ostatniego dobywszy, wszystkie obecne magistratury zaklinał, prosząc, aby Ubaldini karan nie był za śmierć jego. Mówił, jako on spokojnie by nie umarł, gdyby się po woli jego ostatniej nie stało, jako on wie, że panna Wilczkówna nad życie owego Włocha miłuje i jako on znowu miłując panienkę tę, rozpaczy jej niechce być powodem — wszystko to mówił z taką rzewliwością i tak czule o tę łaskę prosił, że i pan prokonsul i panowie konsulowie i sławetni ławnicy sądowi jak dzieci płakali, żałości nie mogąc się oprzeć serdecznej. Nie spoczął szlachetny młodzieniec, aż mu wszyscy rękę dali, że wolę jego święcie chować będą, i że nawet do króla o to pójdą, aby Ubaldini głowę zachował...

Chwil jeszcze kilka, i biedny młodzieniec ducha Panu oddał...

Nie minęło dwa lata a Urbano Ubaldini, łaską obdarzony i wolny, klęczał na ślubnym kobiercu z panną Anną Wilczkówną. Z małżeństwa tego wziął we Lwowie początek znakomity ród Ubaldinich, co prawie z ojca na syna konsulowską godność dzierżył, na ratuszu radą a na basztach orężem Lwowa bronił i w kronikach ruskiego grodu imię swe chlubnie zapisał.

Ł.

W Edi znajduje się obecnie 16 statków. zebranych przez eskadrę holenderską Samo Edi, które dawniej tworzyło część Atchinu a obecnie zostaje w pewnym stosunku uległości do Hollandyi. stanie, jak się zdaje w razie wojny, po stronie swego opiekuńczego mocarstwa. Sułtan tamtejszy bowiem zajął postawę nader przyjaźną Hollandyi.

KRONIKA.

— **Mianowania.** Minister oświecenia mianował nauczycieła w gimnazyum miejskiem w Jaśle Rudolfa Janowicza rzeczywistym nauczycielem gr. or. wyższej szkoły realnej w Czerniowcach a nauczyciela wyższej szkoły realnej dr. Ludwika Gabla i suplenta gimnazyalnego Leona Halickiego głównymi nauczycielami przy c. k. żeńskiem seminaryum nauczycielskiem w Czerniowcach.

= **Stan cholery.** Od dnia 8. do 9. września zachorowało we Lwowie na cholerę osób 5; wyzdrowiało 5, umarła 1.

† **Rudolfa z Gnatkowskich Pilatowa** zmarła wczoraj rano we Lwowie po krótkiej i ciężkiej słabości. Zmarła była wdową po śp. Stanisławie Pilacie, znanym niegdyś i powszechnie szanowanym w mieście naszem pedagogu i pisarzu, który wiele cennych prac literackich pozostawił po sobie, a którego dom był małem ogniskiem umysłowego ruchu. Dwie córki i czterech synów opłakuje stratę zmarłej matrony. Z synów dwaj znani są już zaszczytnie w kraju naszym. Obaj zajmują katedry na wszechnicy lwowskiej, Tadeusz jako nadz. profesor nauk społecznych, Roman jako docent historyi literatury polskiej, i obaj wystąpili już na polu naukowem z pracami pełnemi prawdziwej wartości. Cios bolesny, jaki teraz dotknął tę zacną i powszechnie szanowaną rodzinę, znajdzie niezawodnie żywe współczucie w najszerszych kołach naszego miasta.

*** **C. k. Administracya podatków** we Lwowie przypomina, że fasye czynszowe z roku 1873, do których przedłożenia termin z końcem sierpnia już upłynął, mają być celem wymiaru podatku domowo-czynszowego na rok 1874 natychmiast w protokole podawczym c. k. Administracyi podatków (przy ulicy Ormiańskiej wyższej pod l. 144 m. II piętro) złożone, w przeciwnym razie takowe w drodze kary ściągane, lab z urzędu na koszt właściciela dotyczącego sporządzone będą.

Δ **Szkoła gimnastyczna** p. Mra Madejskiego, nauczyciela gimnastyki w seminaryach nauczycielskich tutejszych, otwartą będzie od 15. września w tegoż zakładzie organopatycznym przy ulicy Kurkowej na przeciw ujeżdżalni Leśniewicza. Zapisywać się można w tymże zakładzie codziennie od 4 do 5 po południu. Szkoła ta, nadzorowana osobiście przez właściciela — lekarza organopatę — a prowadzona przez znanego nauczyciela gimnastyki p. Szytylińskiego, odznaczyła się już chlubnie w czasie dwuletniego istnienia.

* **Przytrzymani złodzieje.** Wczoraj wieczór patrol policyjny uwięził znanych złodzieji Jana Fialę i Mateusza Marcinkowa, gdy usiłowali ściągnąć z wozu Kalmana Kirschnera z Żółkwi tlómok z rzeczami. Oddano obu do sądu.

* **Burda.** Józef Bodak, woźnica dorożki l. 138 wszczął tej nocy przed gmachem teatralnym sprzeczkę z właścicielem dorożki l. 175 Grzegorzem Stawarskim, a następnie zbił go biczyskiem tak silnie, że Stawarskiego zranionego w głowę i krwią zbroczonego do pomieszkania odprowadzić musiano. Winowajca umknął z placu, zanim go aresztować zdołano.

* **Kradzież z wozu.** Żołnierz policyjny przytrzymał wczoraj po południu włościankę Maryannę Kibus na kradzieży pary butów z wozu włościanina z Chodorowa jadącego przez plac krakowski Buty odebrano złodziejce, i odstawiono ją do sądu powiatowego.

* **Organa policyjne** aresztowały tej nocy za burdę uliczną 7 osób i 16 podejrzanych włóczęgów

*** **Franciszek Sazawski,** rusznikarz pułkowy, otrzymał od c. k Namiestnictwa 25 złr. nagrody za wyratowanie tonącego w stawie gródeckim Wasyla Huli.

*** **Leśny dworski** z dóbr Czudcza, Franciszek Bałchan, w starostwie Rzeszowskiem, trzymając strzelbę odtylcówkę nieostrożnie w ręku, przedzierał się dnia 26. czerwca przez gęste zarośla leśne; w tem kurek od strzelby zaczepił o krzak; strzelba wypaliła, a dwa naboje przeszyły pierś nieszczęśliwego, który natychmiast żyć przestał.

*** **Pioruny.** Podczas burzy dnia 28. sierpnia b. r. zabił piorun w Ochotnicy w starostwie Nowotarskiem Maryannę Adamkową, służącą 20 lat mającą; w Nowymtargu zaś zabił piorun tego samego dnia 4 krowy.

*** **Utonięcie.** Jan Chmiel z Nienadówki w starostwie Kolbuszowskiem, utonął dnia 29. sierpnia kąpiąc się w stawie Rudnickim.

*** **Bratobójstwo.** Dnia 1. b. m został Karol ze Smarzowa w starostwie Brodzkiem w bójce z braćmi Pawłem i Wasylem zabity. Przyczyną bójki była kłótnia o chałupę. Śledztwo sądowe jest w toku.

— **Wystawę powszechną** zwiedziło 6go b. m. 31.529. 7go września 50,951 a 8go września 84,479 osób.

Δ **Ks. Paweł Kusiak** wikary w Sędziszowie, mianowany został zawiadowcą tej, po śmierci plebana ś. p. księdza Pauera osieroconej parafii.

— **Dręczone ptaki.** W okolicy Paryża istnieje rodzaj teatrzyku, którego właściciel ogłasza afisz następujący: „Wielki, zdumiewający kadryl, wykonany przez cztery koguty !!! Chodźcie, podziwiajcie, śmiejcie się !!“ Istotnie gdy się rozpocznie widowisko, wychodzą na małą scenkę cztery koguty poważnym krokiem i na odgłos muzyki rozpoczynają taniec, który kończy się w szalonych skokach. Smutny sekret tej sztuczki polega na tem, że podłoga jest z blachy, rozegrzanej ogniem do wysokiego stopnia. Jest to barbarzyństwo, które przypomina ową litewską akademię niedźwiedzi w Smorgonii, gdzie biedne zwierzęta w podobny sposów zaprawiano do tańca.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Przegląd handlowy.

+ Lwów d. 10. Września 1873. (Oryginalne sprawozdanie Gazety Lwowskiej.)

(Dokończenie.)

W handlu spirytusem trwa sytuacya pomyślna dla producentów a wiadomości o niepomyślnym stanie ziemniaków wpływają nad podwyższenie cen. Ceny gotowego towaru wynosiły za 80 tralles 41 miar $24^1/_2$ złr. a z terminem dostawy w październiku i listopadzie 20 złr. 75 cnt. — Z Rossyi przewieziono w ostatnim tygodniu przez Galicyę do Hamburga 580 cetnarów skór wołowych. Mniejsze transporty mają w tych dniach nastąpić. — Transporty wełny owczej znacznie się powiększyły w ostatnim tygodniu. Z Odessy wysłano koleją żelazną do Bielska i Wiednia 1 800 pak wełny. Dotąd wysyłano wełnę drogą morską a dzisiejsza zmiana w kierunku transportu wyjdzie na korzyść Galicyi. — W handlu cukrem ceny są zawsze korzystne, na co wpływają niepomyślne doniesienia o stanie buraków, które także w Galicyi ucierpiały znacznie dla braku deszczu. Cena za rafinadę wynosiła 30 31 złr Dowóz cukru do Galicyi wynosił w ostatnich ośmiu dniach 1100 cetnarów Handel rzepakiem był ożywiony a transporty wynosiły w ostatnich ośmiu dniach na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej około 11.000 cetnarów. Z Galicyi wysłano na Kraków po większej części dla Niemiec około 37.000 cetnarów. Zakupno tego artykułu już ustało, gdyż producenci spieniężyli dawno tegoroczny zbiór rzepaku. Cena nominalna wynosiła za 150 fnt. 9 złr. 25 ct. — 9 złr. 75 cnt. Masło wywożono do Prus w wielkich zapasach. Za cetnar płacono 39 — 41 złr. — Jaja transportowano także w znacznych ilościach Z Galicyi wysłano przez Kraków w ubiegłym tygodniu około 1780 cetnarów. Transporty drzewa były małe. — Nafta miała dobry popyt. Wosk ziemny transportowano w znacznych zapasach do Szczecina. — Do Galicyi nadchodzą ogromne transporty winogron z Austryi i śliwek z Węgier. — Za cetnar chmielu płacono 55 — 75 złr. Tegoroczny zbiór zadowala oczekiwania co do gatunku ale nie co do obfitości.

Ruch w handlu zbożowym był ożywiony a ceny szły w górę mianowicie za gotowy towar. Na żyto jest najsilniejszy popyt, gdyż zbiór w tym gatunku zboża nie wypadł dobrze na Węgrzech. Dowóz do granicy rossyjskiej wynosił w ostatnim tygodniu: w Nowosielicy 6.000 cetn., w Husiatynie 8.000 cetn., w Brodach 1500 cetn. a w Podwołoczyskach 11.000 cetn. Omłot w Rossyi postępuje powoli: z tego powodu handel nie mógł się należycie rozwinąć. Wielkie zapasy zboża wysłano z zachodniej Rossji na Odessę drogą morską. Wywóz skierowany jest nietylko do Niemiec lecz także do górnego Szląska i do górnych Węgier. W Krakowie zakupiono wszystko zboże na targ dowiezione i wysłano je do Prus. Na targach w Tarnowie Rzeszowie, Przemyślu, Jarosławiu i Tarnopolu pojawiło się wielu kupców zagranicznych. Wielki popyt sprawił, że wszystkie większe firmy we Lwowie tudzież w Brodach, Podwołoczyskach, Husiatynie i Nowosielicy wysłały ajentów swoich w głąb Rossyi. W Orelu i Kuczku galicyjscy kupcy robią obecnie zamówienia.

Na targach zamiejscowych ceny były następujące: Bochnia: pszenica 190 ℔ 12 złr. 50 ct. — 13 złr., żyto 180 ℔ 9 zł. 20 ct. — 9 zł. 60 ct., jęczmień 158 ℔ 6 zł. 80 ct — 7 złr. 25 ct., owies 112 ℔ 3 zł. 50 ct. — 3 zł. 75 ct. Zboże wywożono do Prus. Na żyto był wielki popyt Tarnów: pszenica 190 ℔ 12 złr. 50 ct. — 13 złr. 25 ct., żyto 180 ℔ 9 złr. 25 ct. — 9 zł. 75 ct., jęczmień 158 ℔ 6 zł. 75 ct. — 7 złr., owies 112 ℔ 3 złr 25 ct — 3 złr 50 cnt. Pszenicę żyto i owies wywożono do pruskiego Szląska. Dębica: pszenica 190 ℔ 13 złr. — 13 złr. 50 ct., żyto 180 ℔ 9 zł. 20 ct. — 9 złr. 60 ct., jęczmień 158 ℔ 6 złr. 70 ct. — 6 złr. 90 ct., owies 112 3 zł. 25 ct. — 3 zł. 75 c. Popyt był ożywiony ze strony komisantów. Rzeszów: pszenica 190 ℔ 12 zł. 25 ct. — 12 zł. 75 ct., żyto 180 ℔ 9 złr. 50 ct., — 9 złr. 75 ct., jęczmień 158 ℔ 5 zł. 50 ct. — 6 złr. 50 ct., owies 112 ℔ 3 zł. — 3 złr. 40 ct. rzepak 150 ℔ 10 zł. 25 ct. — 11 złr., siemię lniane 150 ℔ 11 złr. 25 cent. — 11 złr 75 cent. Jarosław: pszenica 190 ℔ 12 zł. 50 ct. do 13 złr. 25 ct., żyto 180 ℔ 8 zł. 50 ct. do 9 złr. 25 ct., jęczmień 158 ℔ 6 złr. 25 ct. — 6 zł. 75 ct., owies 112 ℔ 3 zł. 50 ct. do 3 złr. 75 ct. Wywóz zboża do Prus i austryackiego Szląska był ożywiony. Przemyśl: pszenica 190 ℔ 12 zł. 25 ct. 13 zł., żyto 180 ℔ 8 zł. 25 ct — 9 zł. 5 ct., jęczmień 158 ℔ 6 zł. 20 ct. — 6 zł. 40 ct., owies 112 ℔ 3 zł. 40 ct. — 3 złr. 60 ct. Żyto kupowano dla Węgier. Ożywia się już wywóz mąki. Lwów: pszenica 190 ℔ 11 złr. 50 ct. — 11 złr. 75 ct., żyto 180 ℔ 8 złr. 50 ct. — 8 zł. 75 ct., jęczmień 158 ℔ 6 złr. 50 cnt. — 6 złr. 75 ct., owies 112 ℔ 2 złr. 90 ct. — 3 złr. 10 cnt. Płacono za pszenicę z dostawą w listopadzie i grudniu 11 zł. 25 ct., za żyto 7 złr. 50 ct — 7 zł. 75 ct., za jęczmień 140 ℔ wiedeńskiej wagi 6 zł., za owies z dostawą w jesieni 2 złr. 75 ct., za hreczkę 180 ℔ 8 złr. Pszenicę wysyłano do Węgier. Peszteńskie młyny poszukiwały pszenicy. Tarnopol: pszenica 190 ℔ 10 zł. 25 ct — 11 zł. 50 ct., żyto 180 ℔ 7 złr. 20 ct. — 7 złr. 80 ct., jęczmień 158 ℔ 5 złr. — 5 zł. 40 ct., owies 112 ℔ 3 zł. — 3 zł. 40 ct. Ruch był ożywiony. Młyny galicyjskie kupowały wielkie zapasy. Brody: pszenica 190 ℔ 10 złr. 50 ct. — 11 zł. 50 ct., żyto 180 ℔ 7 złr. do 7 zł. 75 ct., jęczmień 158 ℔ 5 zł. — 5 zł. 75 ct., owies 112 ℔ 3 złr. — 3 złr. 50 ct. Nadchodzą już pewne transporty pszenicy i żyta. Można oczekiwać wielkiego wywozu. Podwołoczyska: pszenica 190 ℔ 10 zł. — 11 zł. 50 ct, żyto 180 ℔ 6 złr. 75 ct. — 7 zł. 50 ct., jęczmień 158 ℔ 5 zł. 50 ct. — 5 złr. 90 ct., owies 112 ℔ 3 zł. — 3 zł. 25 ct. Dowóz zboża na targ był znaczny, a popyt ożywiony. Z Rossyi oczekują wielkich transportów.

Bydła rzeźnego przybyło koleją lwowsko-czerniowiecką w ostatnich ośmiu dniach 1900 sztuk wołów i poszło dalej do Oświęcimia. Z tutejszego targu bydła rzeźnego dopędzono na dworzec kolei żelaznej 180 wołów. Dowóz bydła do Wiednia jest zawsze ogromny i z tego powodu ceny dotąd nie podniosły się. Na ostatnim nie bardzo ożywionym targu wiedeńskim płacono za centnar mięsa 30 złr. 50 ct. — 33 złr. — W handlu węglem nie nastąpiła w ostatnich czasach żadna uwagi godna zmiana. Ceny ustaliły się cokolwiek z powodu żywszego popytu.

(*M*) **Zgromadzenie akcyonaryuszów** węgierskiej kolei wschodniej odbyło się dnia 9. b. m. na strzelnicy. Przewodniczący hr. Edward Dzieduszycki zdał sprawę z dotychczasowych czynności komitetu, poczem zgromadzenie temuż udzieliło absolutoryum.

Stosownie do uchwały komitetu, przedłożył tenże następnie zgromadzeniu potrzebę zebrania odpowiednich funduszów dla prowadzenia dalszej akcyi. W skutek tego zgromadzenie uchwaliło datek 25 ct. od akcyi.

Zgodnie z zapatrywaniem się komitetu zgromadzenie było zdania. iż w obecnej chwili cała działalność komitetu zwróconą być powinna przedewszystkiem do tego, aby spowodować zwołanie ogólnego zgromadzenia akcyonaryuszów w Peszcie. Gdy jednak w myśl statutów potrzebną jest ilość 15.000 akcyj do zażądania zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia akcyonaryuszów, przeto chodzi o to, aby tę wymaganą ilość akcyj osiągnąć. Zauważano jednakże, że o ile z początku garnęło się wielu akcyonaryuszów, zgłaszając swe akcye do komitetu, tak obecnie, gdy żądano datku 10 ct. od akcyi, wielu mianowicie starozakonnych akcyonaryuszów się usunęło, argumentując zapewne w ten sposób: „Na co ja mam płacić, niech inni robią, a pożytek jaki osiągną, spadnie i na mnie“. I tak się stało, że gdy według ilości pierwotnie zgłoszonych akcyj obliczono, iż datek 10 cnt. od akcyi przyniesie przeszło 1000 złr., zebrano faktycznie tylko około 400 złr. Taki brak solidarności między akcyonaryuszami może mieć jednak ten skutek, iż o ten szkopuł rozbije się cała agitacya, która w przeciwnym razie miałaby wszelką szansę dobrego skutku

W statucie jest postanowienie, że dla legitymacyi akcyonaryuszów, akcye przed ogólnem zgromadzeniem mają być złożone w kasach rządowych, gminnych, lub w tych bankach, które wskaże Rada zawiadowcza. W obec tego, że Rada zawiadowcza wskazuje banki do złożenia akcyj tylko wtedy, jeżeli zwołanie ogólnego zgromadzenia pochodzi od niej — chodzi w danym razie o to, czy mają być akcye złożone w kasach rządowych lub gminnych. Na zapytanie komitetu oświadczył p. naczelnik skarbowej Dyrekcyi, że pozwolenie na przyjęcie akcyj w kasach rządowych zależy od ministerstwa; zostają tedy tylko kasy gminne. Prezydent m. Lwowa oświadczył się z gotowością przyjęcia akcyj do kasy gminnej, wszelako stawia warunek, aby nie z pojedyńczymi akcyonaryuszami ani z komitetem, ale najwięcej z trzema osobami miał w tej mierze do czynienia. Tak tedy akcye te przez ręce trzech mężów zaufania mają być w kasie gminnej lwowskiej złożone, a celem obmyślenia formy, w jakiej to nastąpić ma, uprosił komitet grono prawników na naradę.

Po złożeniu dostatecznej liczby akcyj nastąpi ponowne zwołanie akcyonaryuszów, celem wyboru delegatów, na ogólne zgromadzenie w Peszcie wysłać się mających.

Uchwalono przytem wspólne działanie z komitetem krakowskim akcyonaryuszów.

— **Dochody koleji żelaznej Karola Ludwika** wynosiły w miesiącu sierpniu b. r. 755.160 złr. 84 ct. a od 1. stycznia do ostatniego lipca 5,449.874 złr. 8 ct.

OSTATNIA POCZTA.

Najjaśniejszy Pan wyjechał w niedzielę wieczorem do obozu w Bruck nad Litawą a powróciwszy ztamtąd 9. b. m. udał się zaraz do Raiz.

Oester. Cor. donosi: Przyjazd króla włoskiego do Wiednia nastąpi prędzej niż pierwotnie zapowiadano. Zamiast 22. b. m. przybędzie król już 17. wieczorem do Wiednia.

Przyjazd króla Danii do Wiednia stał się znowu wątpliwym i nastąpi jak się zdaje dopiero później.

Spener. Ztg. donosi: że król Wiktor Emanuel z własnej inicyatywy postanowił udać się w podróż do Wiednia i Berlina. *N. f. Presse* donosi w prywatnym telegramie że Cesarz Wilhelm ma przybyć z księciem Bismarckiem do Wiednia w drugim tygodniu października.

Nowy ambasador francuzki przy dworze wiedeńskim odroczył swój wyjazd do Wiednia do końca b. m. W czasie pobytu króla włoskiego funkcyonować będzie dotychczasowy ambasador markiz de Banneville.

Nowy naczelnik rządu madryckiego Castellar zamierza wszelkiem wytężeniem sił wojskowych Hiszpanii zapobiedz dłuższemu trwaniu wojny domowej. Zamierza więc powołać 15.000 rezerwistów i wybrać pół miliona milicyi. Espartero ma być mianowany naczelnym wodzem wszystkich sił zbrojnych. Serrano komendantem północnej armii a Manuel Concha komendantem armii w Katalonii. Dalej ma Castellar rozpisać przymusową pożyczkę i zawiesić gwarancye konstytucyjnej wolności.

Le Temps twierdzi, że francuzkie ministeryum wobec niepodobieństwa restauracyi monarchii, postanowiło wnieść żądanie o przedłużenie pełnomocnictw Mac-Mahona na lat 5, poczem wziąść ma pod rozbiór projekta konstytucyi ze stanowiska utrzymania i zorganizowania istniejącej republiki.

Wszystkie włoskie dzienniki liberalne wyrażają radość z podróży króla, chwalą ministeryum za ten akt polityki zagranicznej; wyrażają żywe sympatye dla monarchów i ludów Austryi i Niemiec; sądzą, że z porozumienia się trzech państw wypadnie trwały pokój; zapewniają następnie, że w skutku tej polityki wielu członków opozycyi przystąpi do stronników ministerstwa.

Nowy gabinet hiszpański złożony jest jak następuje: Castellar przewodniczący bez teki; Carvajal minister spraw zagranicznych; Del Rio sprawiedliwości, Pedregal skarbu; Gil Berger robót publicznych; Oreiro marynarki i tymczasowo wojny; Maisonnave spraw wewnętrznych; Soler kolonij.

W Genewie rozpoczęły się 7. bm. posiedzenia kongresu pokoju a równocześnie prawie bo 8. b. m. zaczęła tam także swoje obrady frakcya centralistyczna Internationale. Kongres pokoju zajmować się będzie przedewszystkiem sprawą utworzenia międzynarodowego sądu polubownego.

Seminaryum biskupie w Fuldzie zostało zamknięte z rozkazu rządu. Uczniów przeniesiono do seminaryum w Würzburgu.

Aż do zamknięcia dziennika nie otrzymaliśmy żadnych telegramów.

Odpowiedz. redaktor: **Władysław Łoziński**

(NADESŁANE.)

J. Soffer

w Wiedniu, miasto *Spiegelgasse* Nr. 23 poleca P. T. podróżnym, zwiedzającym wystawę powszechną, swój dobrze reputowany i rzetelny skład mebli, który obfituje w bogaty wybór a odznacza się taniością cen obok zupełnej gwarancyi. Zalety te zalecają ten handel przy zakupnie pojedyńczych sprzętów jakoteż całych urządzeń salonowych lub hotelowych.

Od Administracyi.

Zbiór ustaw administracyjnych, wydanie c. k. starosty I. R. Kasparka. Tom III. jest po cenie 4 zł. w. a. do nabycia w biurze Administracyi „GAZETY LWOWSKIEJ.“

Ceny targowe od 16. do 31. Sierpnia 1873.

Następujących artykułów:	Borszczów zł.	Borszczów c.	Jezierzany zł.	Jezierzany c.	Kudryńce zł.	Kudryńce c.	Mielnica zł.	Mielnica c.	Skała zł.	Skała c.
Mec pszenicy	4	50	5	50	4		4	50	4	50
„ żyta	2	75	3	50	2	70	2	75	3	—
„ jęczmienia	2	—	2	70	2	—	2	—	2	—
„ owsa	1	30	2	20	1	40	1	60	1	20
„ grochu	2	50	3	—	3	—	2	75	—	—
„ hreczki	3	—	2	50	3	—	2	50	3	—
„ kukurudzy	4	—	3	10	3	—	3	—	—	—
„ ziemiaków	—	—	1	60	1	—	1	—	—	60
Cetnar siana	1	—	1	80	1	40	1	60	1	50
Sąg drzewa twardego	10	50	12	—	12	25	10	50	11	—
„ „ miękkiego	—	—	9	—	—	—	8	50	9	—
Funt mięsa wołowego	—	18	—	18	—	18	—	16	—	18
Robotnik bez wiktu	—	60	—	90	—	50	—	50	—	40

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 10. września.

Hotel Zorza:

Książe Lubomirski A., z Rossyi.

Hotel Angielski:

Pp. Abrahamowicz T., z Targowicy — Borkowski A., z Zaleszczyk. — Łomnicki K., z Waręża.

Hotel Kuhna:

P. Bogusz A., z Zawałówki.

Hotel Langa:

P. Gniewosz W. szambelan, z Kunisowiec.

Hotel Warszawski:

Hr. Drohojewski I., z Wysockiej woli.

Hotel Europejski:

Pp. Hr. Krukowiecki A., z Jakimanic. — Niewiadowski M., z Kutyszcza. — Żywicki K adw. z Tarnopola.

Odjechali ze Lwowa.

Dnia 10. września.

Pp. Hr. Dzieduszycki A., do Izydorówki. — hr. Komorowski W., do Roguzna. — hr. Komorow-K. rott. do Gródka. — hr. Młodecki K., do Brodów. hr. Starzeński L., do Podkamienia. — Kłodziński A. radca dworu, do Podwołoczysk. — Kuczkowski E. starosta, do Kolonii. — Ratkovich J. pułkownik do Jarosławia. — Tchonkin T., do Rossyi. — Dr. Kamiński I., adw. do Stanisławowa. — Als R. adw. do Rzeszowa. — Jeżowski W. do Podwołoczysk.

Pociągi kolejowe: Przychodzą na główny dworzec: z Krakowa o 5. g. 57. m. rano, 9. g. 45. m. w nocy i 10. g. 50. m. rano; z Czerniowiec: 3. g. 58. m. rano, 3. g. 45. m. po południu i 11. g. 8. m. w nocy; — z Podwołoczysk i Brodów: 4. g. 18. m. rano, 4. g. 3. m. po południu i 10. g. 58. m. w nocy.

Odchodzą: do Krakowa 5. g. 5. m. rano, 5. g. 5. m. wieczór i 11. g. 28. m. w nocy; — do Czerniowiec: 6. g. 17. m. rano, 12. g. 15. m. w południe i 11. g. w nocy; — do Podwołoczysk i Brodów: 12. g. w połud., 10. g. w nocy i 6. g. 7. m. rano.

Z Podzamcza odchodzą do Podwołoczysk i do Brodów: g. 11. 32. m. w nocy i 12. g. 26. m. w południe.

Ruch dyliżansów pocztowych.

Odchodzi ze Lwowa	do Jarosławia na Bełz	(osobowa)	codziennie o godz.	1			po południu
	„ Stryja	(osobowa)	„ „	12	minut	30	po połud.
	„ Stanisławowa na Stryj	(Mallep.)	„ „	12	„	—	w nocy
	„ Sambora	(Mallep.)	„ „	8	„	45	wieczór
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	7	„	—	„
	„ Sokala (pakunkowa)		„ „	11	„	30	w nocy.
Przychodzi do Lwowa	z Sokala (pakunkowa)		codziennie o godz.	2	minut	10	po połud.
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	5	„	15	z rana
	„ Sambora	(Mallep.)	„ „	6	„	10	„
	„ Stanisławowa na Stryj	(Mallep.)	„ „	2	„	10	po północy
	„ Stryja	(osobowa)	„ „	2	„	—	po połud.
	„ Jarosławia na Bełz	(osobowa)	„ „	1	„	20	„

Uwaga: Poczta pasażerska (*Mallepost*) przyjmuje 3 osoby, pakunkowa tylko jedną osobę.

(Nadesłane).

Wszystkim chorym przywraca siłę i zdrowie bez lekarstw i kosztów Revalescière du Barry z Londynu.

Od 26 lat żadna choroba niemoże się oprzeć delikatnej *Revalescière du Barry*, która u dorosłych u dzieci usuwa bez leków i kosztów wszystkie cierpienia żołądkowe, nerwowe, piersiowe, płuccwe. choroby wątroby, gruczołów, błon śluzowych, oddechowe, pęcherza, nerek, gruźlicę, suchoty, dychawicę, kaszel, niestrawność, zatkanie, rozwolnienie, bezsenność, osłabienie, hemoroidy, wodną puchlinę, febre, zawrót głowy, uderzenia, szum w uszach, nudności i wymioty nawet wśród ciąży, diabetes, melancholię, chudnięcie, reumatyzm, gościec i bladaczkę.

Wyciąg z 80.000 świadectw o wyleczonych chorobach, które oparły się wszelkim lekarstwom, a między tem certyfikaty profesora Dra. Wurzera, radcy medycynalnego Dra. Angelsteina, Dra. Shoreland, Dr. Campbell, profesora Dra. Dédé, Dra. Ure, hr. Castlestuart, markizy de Brehan, księcia Issenstein, hr. Mensdorff Pouilly i wielu innych wysoko położonych osób, przesyła się na żądanie franco.

Skrócony wyciąg z certyfikatów.

L. 64210. Markiza de Brehan uleczona z siedmioletniej słabości wątroby, bezsenności, drżenia c hudnięcia i hipochondryi.

L. 79810. Wdowa p. Klemm w Düsseldorfie z długoletniego bólu głowy i wymiotów.

L. 75877. Floryan Köller c. k. rządca wojskowy w Budzie, z kataru płuc i gardła, zawrotu głowy i ciężkości na piersiach.

L. 75970. P. Gabriel Teschner, słuchacz wyższej szkoły handlowej w Wiedniu ze słabości piersiowej i nerwowej rozwiniętej w wysokim stopniu.

L. 65715. Panna de Montlouis z niestrawności, bezsenności i chudnięcia.

L. 76928. Br. Sigmo z dziesięcioletniego porażenia rąk i nóg.

Pożywniejsza niż mięso, oszczędza Revalescière u dorosłych i dzieci, 50 razy cenę swoją na innych środkach i pożywieniu. W puszkach zawierających ½ funta 1 zł. 50 c., 1 f. 2 zł. 50 c., 2. f. 4 zł. 50 c. 5. f. 10 zł., 12 f. 20 zł., 24 f. 36 zł. Biszkopty Revalescière w puszkach po 2 zł. 50 c., 4 zł. 50 c., Revalescière chocolatée w tabliczkach i proszkach na 12 filiżanek 1 zł. 50 c., na 24 filiżanek 2 zł. 50 c., na 48 filiżanek 4 zł. 50 c, w proszkach na 120 filiżanek 10 zł., 288 filiżanek 20 zł, 576 filiżanek 36. zł. Miejsca sprzedaży: *Barry du Barry et Comp.* w Wiedniu, *Wallfischgasse Nr. 8.* we Lwowie u Piotra Mikolascha, Zygmunta Ruckera, Leopolda Rotlendera, F. W. Królikowskiego i Jakóba Beisera, również we wszystkich miastach u znanych aptekarzów i kupców. Z Wiednia uskutecznia się przesyłka w różne strony za zaliczką lub przekazem pocztowym.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.

z 9. września 1873.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę. (Oprócz kupona bież.)				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	218	50	220	50
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	139	50	141	50
Banku hip. gal. po 200 zł. wpłata	—	—	—	—
Papierni czerlańsk. po zł. w. a.	—	—	—	—
Gal. banku krajowego	—	—	—	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. gal. 5-prc. w. a.	77	25	77	75
„ „ „ 4-prc. w. a.	71	—	71	75
Banku hipoteczn. gal.	83	75	84	50
Gal. zakładu kred. włościańskiego	92	—	94	—
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	75	—	75	50
4. Losy.				
Miasta Krakowa	22	—	24	—
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	18	5	25
„ cesarski	5	25	5	33
Napoleond'or	8	86	8	95
Pół imperyał rossyjski	8	95	9	05
Rubel rossyjski srebrny	1	64	1	72
„ „ papierowy	1	50	1	51
Talar pruski srebrny	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	1	65	1	66
Srebro	106	50	107	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 5. września 1873.

(Za 100 zł.)	płacą	żądają
1. Dług Państwa		
Jednolity dług państwa w srebrze	69 80	69 90
„ „ „ w banku	73.15	73 25
Losy z r. 1839 całe	—.—	280.—
„ „ 1839 piąta część	—.—	—.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	93.—	93.50
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	99,75	100.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	109.50	110.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	131.—	132.—
Renty Como po 42 lir. austr.	24.—	25.—
2 Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	94.—	95.—
Bukowiny	74.—	74.50
Galicyi	75.25	76.—
Niższej Austryi	93.—	94.—
Siedmiogrodu	76.50	77.
Węgier	77.75	77 50
3. Akcye.		
Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	183.50	184.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	241.—	241.50
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	—.—	1030.—
Gal. banku kraj. à 200 zł. wpłata 40 prc.	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. tow. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	969.—	970.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	541.—	544.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	218.—	218.50
Pół. kolej po 1000 zł. w. a.	2070.—	2075.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	219.50	220.—
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr.	140 —	141.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Kol. węg. gal. I. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	338.50	339.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	177.50	178.—
4. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)		
Powsz. austr. tow. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	100.—	100.50
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. łos. w 18 lat. 6-prc.	95.50	96.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	94.50	95.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	100.—	100.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	70.50	71.50
„ „ „ po 5 prc.	77.—	78.—
Gal. banku hipot. po 6 prc.	83.—	84.—
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 prc.	93.—	93.50
Bank. narod. po 5 prc.	90.90	91.10
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	81.75	82.—
„ „ „ (rente) po 6 prc.	—.—	—.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.75	92.25
„ „ „ 100 zł. w. a.	87.75	88.25
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	—.—	103.—
„ „ „ „ II. emisyi	99.—	99.50
„ „ „ „ III. „	96.—	96.50
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	84.50	85.50
Kol. nadniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	43.50	44.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	80.—
Kol. lwow.-czern.-jas. VI. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	80.—	80.25
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	173.—	173.50
Clarego po 40 zł. m. k.	31.—	32.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	94.—	95.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14.—	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	23.50	24.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	23.75	24.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.—	14.—
Salma po 40 zł. m. k.	34.—	34.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	23.50	24.—
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	18.—	20.—
Poż, Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	56.—	57.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	23.75	24.25
Windischgratza po 20 zł. m. k.	19.—	21.—
Losy miasta Krakowa	—.—	—.—
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w p. n.	93.90	94.10
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	94.10	94.25
Hamburg za 100 M. B.	54.90	55.—
Londyn za 10 ft. szt.	111.65	111.85
Paryż za 100 fr.	43.70	43.80
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	5.38	5.39
„ peł. wagi	5.40	5.41
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.93	8.94
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	106.10	106.25

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 9. września.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	69	20
„ „ „ w srebrze	73	20
Losy z 1860 roku	99	25
Akcye banku wiedeńskiego	968	—
„ „ kredytowego	237	—
Londyn 10 funtów szterlingów	111	90
Srebro	106	25
Napoleond'or	8	95
Dukat	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

(2551 2—3) **Edykt.**

Nro. 51189. C. k. Sąd krajowy jako handlowy lwowski ogłasza niniejszem, iż z powodu wydanego na prośbę Jakuba Melzera przeciw Stanisławowi Kunasiewiczowi pod dniem 28. Sierpnia 1873. do l. 50.300 nakazu zapłaty sumy wekslowej 25 złr. w. a. zpn. — dla też pozwanego Stanisława Kunasiewicza jako z miejsca pobytu niewiadomego, kuratora w osobie p. adwokata Dra. Janowicza z substytucyą p. adwokata Dra. Horwatha ustanowiono i pierwszemu z nich rzeczony nakaz zapłaty doręczono.

Lwów, dnia 1. Września 1873.

(2554 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

Nro. 7518 R. S. K. Krajowa Rada szkolna ogłasza konkurs na posadę dyrektora szkoły wydziałowej o sześciu klasach w Śniatynie z płacą roczną 600 złr. i dodatkiem za kierownictwo 100 złr., na dwie posady nauczycieli z płacą po 550 złr., na dwie posady nauczycieli z płacą po 300 złr. i na posadę pomocnika z płacą 250 złr.

Kandydaci na posadę dyrektora i posadę nauczycieli z płacą roczną po 550 złr. winni posiadać uzdolnienie przynajmniej do szkół realnych niższych niesamoistnych, inni nauczyciele i pomocnik przynajmniej do szkół czteroklasowych pospolitych, — prezentuje gmina.

Opatrzone należycie podania ubiegających się o powyższe posady należy wnieść na ręce dotyczącej Rady szkolnej okręgowej najdalej do 15. Października r. b.

Z Rady szkolnej krajowej

We Lwowie, dnia 25. Sierpnia 1873.

(2555 2—3) **Edykt.**

Nro. 21538. Cesarsko królewski Sąd krajowy cywilny w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Szymona Dalleta, z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu S. B. Dallet, kupiec w Krakowie na podstawie wexlu z dnia 14. Września 1870. na 600 rubli opiewającego za miesiąc od daty płatnego przez Szymona Dalleta akceptowanego, wniósł pozew, de praes. 21. Sierpnia 1873. l. 21538., o wydanie nakazu zapłaty sumy 600 rubli, w załatwieniu którego poleca się Szymonowi Dalletowi, aby zaskarżoną kwotę 600 rubli ros. z procentem po 6% od 15. Października 1870. i kosztami 6 zł. 82 ct., w przeciągu trzech dni S. B. Dalletowi pod rygorem egzekucyi wekslowej wypłacił lub w tym samym terminie zarzuty wniósł

Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadomem, przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanego Szymona Dalleta na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adw. Dr. Lisowskiego kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie. Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby z wyż oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. Sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków, dnia 26. Sierpnia 1873.

(2619 2—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 17242. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie w sprawie Jana Schnitzla i wspólników przeciw Aleksandrowi Sandigowi i wspólnikom o wniesienie wspólnej własności realności pod nr. 16. w mieście w Tarnowie położonej, rozpisuje egzekucyjną publiczną sprzedaż rzeczonej realności w jednym terminie na dniu 15. Października 1873. r. o godzinie 10. przed południem pod następującemi warunkami:

1. Realność pod l. 16. w Tarnowie w mieście położona, sprzedaną będzie ryczałtem.

2. Za cenę wywołania stanowi się sądowy szacunek w kwocie 9.515 złr. w. a., gdyby jednak tej kwoty nikt nie ofiarował, to rzeczona realność i poniżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

3. Każdy chęć kupna mający obowiązany jest złożyć przed rozpoczęciem licytacyi na ręce komisyi licytacyjnej wadyum 10/₀₀ ceny szacunkowej, to jest okrągłą kwotę 952 złr. w. a.

4. Kupiciel obowiązany jest w 14tu dniach po prawomocności uchwały, akt licytacyi zatwierdzającej całą cenę kupna do depozytu złożyć.

Dalsze warunki licytacyjne tudzież akt oszacowania i wyciąg hipoteczny sprzedać się mającej realności, można w registraturze sądowej, a w dzień licytacyi przy komisyi licytacyjnej przejrzeć lub odpisać.

O tem zawiadamia się wszystkich współwłaścicieli realności pod l. 16. w Tarnowie do rąk własnych, a na wypadek, gdyby uchwała licytacyę rozpisująca jednemu lub drugiemu z współwłaścicieli wcale lub dosyć wcześnie doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora w osobie adw. Dr. Tokarza z substytucyą adw. Dr. Kwiatkowskiego ustanowionego, wreszcie wszystkich możliwych wierzycieli, którzyby do ksiąg gruntowych po dzień 30. Kwietnia 1873. weszli do rąk ustanowionego kuratora adw. Dr. Forysta z substytucyą adw. Dr. Ringelheima.

Tarnów dnia 21. Sierpnia 1873.

(2621 2—3) **Edykt.**

Nro. 4660. Sąd powiatowy w Gródku podaje do wiadomości, że na zaspokojenie sumy 365 złr. w. a. z pn. przez Eisiga Billig przeciwko Stefanowi i Katarzynie Pawłyszyn wywalczonej odbędzie się w tutejszym sądzie relicytacya realności w Gródku na Pasiekach pod Nr. k. 156 położonej korpusu tabularnego niemającej w jednym terminie to jest dnia 6. Listopada 1873. z rana o godzinie 10 przed południem a to z tego powodu, ponieważ pan Franciszek Gering, któren tę realność przy publicznej licytacyi na dniu 1. Sierpnia 1872. jako najwięcej ofiarujący nabył, kontraktu a względnie warunków licytacyjnych nie dotrzymał.

Za cenę wywołania stanowi się sądownie oznaczona cena szacunkowa w sumie 230 złr. w. a.

Chęć kupienia mający obowiązani będą wadium w sumie 23 złr. w. a. do rąk komisyi licytacyjnej w gotówce złożyć.

Przy tym terminie wspomniona realność także pod ceną szacunkową sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyj wolno jest chęć kupienia mającym w tutejszej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Gródek, dnia 24. Lipca 1873.

(2625 2—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 2204. C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż w skutek uchwały c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 8. Maja 1873. l. 9284 został zagrodnik Jan Cich z Garbku za marnotrawnego uznanym, pod kuratelę wziętym i temuż równocześnie Jan Siwek za kuratora wyznaczonym.

Tuchów dnia 22. Lipca 1873.

(2617 2—3) **Edykt.**

No. 19734. C. k. sąd krajowy Krakowski zawiadamia niniejszym edyktem p. Andrzeja Kalinkę niewiadomego z życia i miejsca pobytu, a wrazie śmierci niewiadomych jego spadkobierców, że przeciw nim p. Franciszka z Penkalów Świerczewska wniosła pozew o polecenie mu, by na wyznaczyć się mającym terminie ostrzeżenie sumy 500 złp. w stanie biernym realności pod l. 12 kat. 18 w Radwanowicach „Brachowszczyzna“ zwanej na jego rzecz wedle n. 2 on. uskutecznione pod surowością extabulacyi usprawiedliwił, — w załatwieniu którego pozwu wyznacza się termin na dzień 26. Września 1873 o godz. 10 rano pod surowością prawa.

Gdy miejsce pobytu pozwanego ewentualnie jego spadkobierców wiadomem nie jest, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego ewentualnie jego spadkobierców na koszt i niebezpieczeństwo tychże tutejszego adw. Dr. Stycznia kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym aby z wyż oznaczonym czasie albo sami stanęli, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, wreszcie innego obrońcę sobie wybrali o tem c. k. sądowi donieśli w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Kraków dnia 26. Sierpnia 1873.

(2622 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 524. Wydział lwowskiej Izby Adwokatów podaje do powszechnej wiadomości, że adwokat urzędujący we Lwowie Dr. Leonard Rasiewicz umarł 28. lipca 1873. w skutek czego Wydział zamianował zastępcą jego p. adw. Dra. Bazylego Szwedzickiego.

Z Wydziału Izby Adwokatów

Lwów dnia 27. Sierpnia 1873.

(2599 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 2189. C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie wiadomo czyni, iż wskutek wezwania c. k. Sądu krajowego jako handlowego we Lwowie z dnia 15. Marca 1873 L. 4523 celem zaspokojenia należytości Jakóba Hermelina w kwocie 91 złr. w. a. z 6% odsetkami od dnia 14. Października 1868 bieżącemi kosztami sądowemi w kwocie 2 złr. 36 ct. i 5 złr. 37 ct. w. a. niemniej kosztami egzekucyjnemi w kwocie 3 złr. 17 ct. i 2 złr. 87 ct. w. a. poprzednio już przyznanemi niemniej teraźniejszemi w kwocie 4 złr. 76 ct. w. a. przyznanemi, rozpisaną zostaje przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności gruntowej pod Nr. 24 w Wisłobokach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Procia Antoniaka własnej w sprawie Markusa Lebwohl przeciw niemu o zapłacenie sumy wekslowej 41 złr. w. a. z pn. wedle protokołu z daty 22. Stycznia 1870 prawem zastawu opisanej a wedle protokołu z dnia 2. marca 1871 w drodze egzekucyi oszacowanej, która to sprzedaż odbędzie się w trzech terminach a mianowicie w dniu 30. Września, 27. Października i 24. Listopada 1873, każdą razą o 10. godzinie przed południem w gmachu c. k. sądu powiatowego w Kulikowie pod następującemi warunkami:

1. Za cenę wywołania realności pod Nr. k. 24 Wisłobokach stanowi się suma 1705 złr. w. a. aktem ocenienia wypośrodkowana.

2. Chęć kupienia mający obowiązany będzie złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 10% ceny wywołania albo w odpowiednich papierach publicznych według ostatniego kursu w gazecie urzędowej podanego obliczyć się mających wadyum kupiciela będzie zatrzymane, innym zaś współlicytującym zostanie po ukończonej licytacyi zwrócone.

3. Realność ta zostanie na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, na trzecim zaś terminie i poniżej takowej za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną.

4. Kupiciel obowiązany będzie pół ceny kupna złożyć do depozytu sądowego w przeciągu 30 dni po odbytej licytacyi, drugą zaś połowę, od której wadyum odtrącone być ma w dwóch miesiącach licząc od dnia doręczenia uchwały sądowej zatwierdzającej akt licytacyjny.

5. Dopiero po dokonaniu tych warunków kupicielowi dekret własności wydany i tenże w fizyczne posiadanie wprowadzony będzie, gdyby zaś kupiciel stał się kontraktołomnym, natenczas na jego koszt i niebezpieczeństwo relicytacya kupionej realności rozpisaną zostanie.

6. Akt oszacowania może być w tutejszo-sądowej registraturze przejrzany lub odpisany.

Kulików dnia 30. Lipca 1873.

(2600 2—3) **Konkurs.**

Nr. 2981. Obsadzonych będzie kilka posad praktykantów leśnictwa przy c. k. Dyrekcyi dla lasów i domen w Bolechowie z rocznem adjutum 300 do 600 złr. w. a.

Ubiegający się o te posady, powinni wykazać: swój wiek, dotychczasowe zajęcie i dokładną znajomość języków krajowych, niemniej złożyć dowody odbytych z dobrym postępem nauk, w którymkolwiek z wyższych zakładów leśnictwa w przeciągu dni trzydziestu albo bezpośrednio w Dyrekcyi, albo jeżeli dotychczas mieli zajęcie w służbie publicznej, przez przynależną swoją władzę urzędową.

Z c. k. gal. Dyrekcyi dla lasów i domen.

Bolechów 1. Września 1873.

(2602 2—3) **Edykt.**

Nr. 1205. C. k. Sąd powiatowy miejsko del. dla okolicy miasta Lwowa zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomych Mojżesza Fuchsa i Mojżesza Mendla Mindesa, iż Chana Löw teraźniejsza właścicielka realności w Brzuchowicach pod Nr. 63 położonej, wniesła przeciw nim tutaj prośbę względem usprawiedliwienia uzyskanej przez nich prenotacyi praw z kontraktu dzierżawy młyna z dnia 27. Sierpnia 1854 wypływających na wyżwspomnianej realności, wskutek czego wyznaczony został w celu wykazania, iż ta prenotacya albo już usprawiedliwioną została albo w usprawiedliwieniu zostaje termin tutaj w Sądzie na dzień 3. Listopada 1873 o 9. zrana.

Wzywa się zatem Mojżesza Fuchsa i Mojżesza Mendla Mindes, którym został ustanowionym kurator w osobie tutejszego adwokata Dr. Rasiewicza z zastępstwem adw. Dr. Przesmyckiego, a któremu równocześnie prośba wzmiankowana doręczoną zostaje, aby na wyżoznaczonym terminie albo sami tutaj w sądzie stanęli, albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnej w tej sprawie informacyi udzielili, gdyż inaczej gdyby ta sprawa dla nas niepomyślnie wypadła skutki tego tylko sobie sami przypiszą.

Lwów dnia 30. Czerwca 1873.

(2603 2—3) **Edykt.**

Nr. 1427. C. k. Sąd powiatowy delegowany dla okolicy Lwowa zawiadamia Walentego Chapkiewicza z życia i miejsca pobytu niewiadomego, iż Katarzyna Antek pozwała go o uznanie jej prawa własności do realności w Kleparowie pod L. 72 położonej, która to skarga z wyżoznaczonym do ustnej rozprawy na dzień 11. Października 1873 terminem ustanowionemu dla niego kuratorowi p. adwokatowi Dr. Józefowi Smolce doręczoną została.

Wzywa się zatem pozwanego aby na tym wyznaczonym terminie albo sam albo przez pełnomocnika w tutejszym Sądzie stanął i swoją obronę wniósł, albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, gdyż inaczej gdyby sprawa ta niepomyślnie dla niego wypadła, to tylko sobie samemu skutki tego przypisze.

Z c. k. Sądu pow. miejsko del. Sekcya II.

Lwów dnia 14. Czerwca 1872.

(2605 2—3) **Obwieszczenie.**

No. 9940. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu odnośnie do edyktu z dnia 15. Sierpnia 1873 l. 9243, którym konkurs do majątku firmy „Halpern et Palester“ w Jarosławiu tudzież do majątku wspólników jawnych Adolfa Halpern i Józefa Palester otwarty został, podaje do powszechnej wiadomości, że rozprawa względem każdego z tych konkursów odrębnie prowadzoną będzie.

Przemyśl dnia 3. Września 1873.

(2610 2—3) **Edykt.**

Nro. 37289. Ze strony c. k sądu krajowego we Lwowie, wzywa się posiadaczy wedle podania przy pożarze we wsi Zielowie w powiecie lwowskim spalonej obligacyi indemnizacyjnej Galicyi wschodniej z dnia 1. Listopada 1853. nr. 6773. lit. A. na 1000 złr., na imię gminy „Zielow“ opiewającej i winkulowanej na rzecz tejże gminy, by tę obligacyę indemnizacyjną w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni tem pewniej sądowi okazali, ile że po upływie wyż wymienionego terminu, obligacya ta za umorzoną uznaną zostanie.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 5. Lipca 1873.

(2615 2—3) **Obwieszczenie.**

No. 166. Rozprawa względem wykupu lub regulacyi prawa wspólnego posiadania i użytkowania pastwisk w obrębie gminy katastralnej Bilina wielka powiatu Samborskiego, roszczonego;

a) przez właścicieli tabularnych części dóbr Bilina wielka;

b) przez właścicieli tabularnych części dóbr Łąka i Foroszcza;

c) przez gminę Bilinę wielką jako taką; tudzież służebnictwa pasania na tych pastwiskach roszczonego

d) przez gr. kat. probostwo w Bilinie wielkiej,

e) przez starozakonnych zamieszkałych w Bilinie wielkiej; przedsięwziętą zostanie w Bilinie wielkiej na dniu 6. Października 1873.

Ponieważ ale c. k. miejscowa komisya serwitutowa pomimo przedsięwziętego dochodzenia nieuzyskała należytej pewności co do osób w tej sprawie udział brać mających, przeto wzywa niniejszem w myśl §. 30 wys. rozporządzenia ministeryalnego z dnia 31. Października 1857 l. 218 D. U. P. nieznajomych uczestników, ażeby się przed tą komisyą na powyż oznaczonym terminie tem pewniej jawili, ile że w przeciwnym razie niejawienie się tychże jako dobrowolne zrzeczenie się praw im przysługujących uważanem będzie.

Z c. k. miejscowej komisyi serwitutowej.

Staremiasto dnia 4. Września 1873.

(2616 2—3) **Edykt.**

No. 19732. C. k. sąd krajowy w Krakowie. zawiadamia niniejszym edyktem p. Jacka Golińskiego niewiadomego z życia i miejsca pobytu a wrazie śmierci niewiadomych jego spadkobierców, że przeciw niemu p. Franciszka z Penkalów Świerczewska wniosła pozew o polecenie mu, by na wyznaczyć się mającem terminie ostrzeżenie summy 880 zł. pol. 26 gr. z pn. w stanie biernym realności pod l. 12 kat. 18 w Radwanowicach „Brachowszczyzna“ zwanej na jego rzecz wedle n. 3 on. uskutecznione pod surowością extabulacyi usprawiedliwił, wnisła pozew, w załatwieniu którego wyznacza się termin do rozprawy na dzień 26. Września 1873 o godzinie 10 z rana.

Gdy miejsce pobytu pozwanego lub w razie śmierci tegoż, jego spadkobierców jest niewiadome, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego ewentualnie jego spadkobierców na koszt i niebezpieczeństwo tychże tutejszego adw. Dr. Stycznia kuratorem nieobecnych ustawowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby z wyż oznaczonym czasie albo sami stanęli, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili wreszcie innego obrońcę sobie wybrali o tem c. k sądowi donieśli, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli. w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Kraków dnia 26. Sierpnia 1873.

(2637 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4597. D. f. Z powodu prac przygotowawczych do przypadającego na dniu 31. października 1873 losowania obligacyi funduszów indemnizacyjnych Galicyi wschodniej i zachodniej tudzież Wielkiego księztwa krakowskiego ustaje począwszy od 19. września 1873 wszelkie przepisanie tych obligacyi, któreby przy przepisaniu odmienne dostać musiały numera. Po ogłoszeniu wyniku losowania przepisywanie obligacyi znowu się rozpocznie.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Z c. k. Namiestnictwa jako Dyrekcyi funduszów indemnizacyjnych.

We Lwowie dnia 5. września 1873.

(450 1—3) **Edykt.**

Nro. 972. C. k. Sąd powiatowy w Kutach podaje niniejszem do wiadomości, iż Wasyl Jaremczuk w dniu 6. Czerwca 1849. bez pozostawienia ostatnej woli rozporządzenia w Tiudiowie zmarł, i że do spadku jego między innymi także Ułasy Jaremczuk powołany jest. Ponieważ ale miejsce pobytu Ułasyja Jaremczuk nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu roku, począwszy od dnia niżej wyznaczonego, się zgłosił i oświadczenie do spadku powyższego wniósł, gdyż inaczej spadek ten z deklarującemi się spadkobiercami i z kuratorem w osobie Pawła Jaremczuka mu ustanowionym pertraktowanym będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kuty, dnia 26. Kwietnia 1872.

(2531 1—3) **Edict.**

Z. 5015. Von Seiten des k. k. Bezirksgerichtes in Dolina wird Juda Turteltaub Sohn der Eheleute Moses und Mariem Turteltaub von Dolina aufgefordert, von seinem Leben und seinem Aufenthaltsorte dieses k. k. Bezirksgerichte oder den für ihn bestellten Kurator Moses Jekel von Dolina binnen drei Monaten umsogewisser in Kenntniß zu setzen, widrigens wie für todt erklärt werden wird.

Dolina, am 16. August 1873.

(2553) **Concurs-Ausschreibung**

Z. 14937. Am k. k. Staatsgymnasium Innsbruck ist mit Beginn des nächsten Schuljahres eine Lehrstelle für altclassische Philologie zu besetzen.

Die mit dieser Stelle verbundenen Einkünfte sind durch das Gesetz vom 15. April 1873 bestimmt. Die vorschriftmäßig belegten und an das hohe k. k. Ministerium für Cultus und Unterricht stilisirten Gesuche um diese Stelle sind längstens bis 10. September der k. k. Gymnasial-Direktion zu Innsbruck zu übergeben.

Innsbruck, am 18. August 1873.

Die k. k provisorische Landesschulrath für Tirol.

(2559 1—3) **Kundmachung.**

Z. 3558. Vom Bolechower k. k. Bezirksgerichte wird hiemit bekannt gemacht, daß auf Grund des h. g. Urtheils vom 30. Maj 1870, dann der h. g bereits rechtskräftigen Bescheide vom 30. September 1871 Z. 2292, und vom 30. Dezember 1871 Z. 7058 im Zwecke der Einbringung, der durch Simon Blumenthal ersiegten Forderung pr 27 fl. 30 kr. ö. W. sammt 6% vom 28. Dezember 1869 zu berechnenten Interessen, der Exekutionskosten pr 2 fl. 22 kr. ö. W. und 84 kr. ö. W. endlich der gegenwärtig mit 9 fl. 90 kr. zugesprochenen Exekutionskosten die executive Feilbiethung der dem Schuldner Littmann Lecker gehörigen sub CN. 92 in Bolechow gelegenen Realität, mit Ausschluß des hievon durch Hersch Zimmermann und Salomon Spinnrad erkauften und im Besitze derselben befindlichen Baugrundes ohne CN. am 26. September 1873, 29. Oktober 1873 und 28. November 1873 jedesmal um 10 Uhr VMtgs h. g bei den zwei ersten Terminen nur über oder um den Schätzungswerth, beim dritten Termine hingegen auch darunter abgehalten wird, daß der Ausrufspreis 175 fl. ö. W. und daß zu erlegende Wadium 18 fl. ö. W. beträgt; daß der Ersteher den Meistboth binnen 30 Tagen, nach dem der, das Lizitationsprotokoll zur Wissenschaft nehmende Bescheid in Rechtskraft erwachsen sein wird, zu erlegen hat; daß sonst die übrigen Lizitationsbedingniße, der Schätzungsakt und der Grundbuchsauszug jederzeit h. g. eingesehen werden kann.

Wovon der Schuldner Littmann Lecker und Mordko Stern, dann die dem Gerichte bekannten Gläubiger Schmaje Lecker und Mordko Stern durch den in der Person des Berl Edelstein gleichzeitig bestellten Curators, ferner die k. k. Finanzprokuratur in Lemberg weiters die Nachlaßmassen des Jakob Hauptmann, Chaje Landes, Teoder Stefankow und Stanislaus Makota zu Händen des eigenen Gerichtes als Nachlaßinstanz, endlich die dem Gerichte unbekannten und alle jene Gläubiger, welche erst nach dem 24. März 1873 in das Grundbuch gelangten, oder welchen der vorliegende Bescheid aus was immer für einem Grunde nicht zugestellt werden könnte, zu Händen des obbesagten bestellten Curators hiemit verständigt werden.

Bolechow, den 15. August 1873.

(2569 1—3) **Edykt.**

Nro. 43187. C. k. Lwowski Sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem z miejsca pobytu niewiadomych Juliusza, Alojzyę, Wiktora, Karola, Gustawa i Joannę Umlauíów v. Franvell. że uchwałą z dnia 8. Sierpnia 1873. l. 43187. na prośbę Herscha Kitschales, Gitli Kitschales i Dresseli Tisch, intabulacya wykreślenia resztującej sumy 50 duk. Dom. 98. p. 152. n. 52. on. i Dom. 48. p. 495. n. 48. on, w stanie biernym realności pod nr. 422 &. $423\frac{3}{4}$ we Lwowie położonych, na rzecz wyż wymienionych osób intabulowanej — została dozwoloną. Ponieważ miejsce pobytu wyż pomienionych osób jest niewiadomem, przeto dla tychże c. k. sąd krajowy we Lwowie adw. Dr. Gregorowicza z substytucyą adw. Dr. Sermaka kuratorem ustanowił i temuż powyższą uchwałę tabularną doręczył.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 8. Sierpnia 1873.

(2570 1—3) **Edykt.**

Nro. 50844. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego p. Stefana Stojowskiego, iż w skutek wniesionego przez bank krajowy galicyjski przeciw niemu podania z dnia 29. Sierpnia 1873, do l. 50844 nakaz płatniczy na sumę wekslową 1500 złr. w. a z p. n. wydanym i ustanowionemu równocześnie kuratorowi adw. Dr. Edwardowi Hofmanowi doręczonym został.

Lwów, dnia 31. Sierpnia 1873.

(2577 1—3) **Edykt.**

Nro. 15425. Ces. król. Sąd obwodowy Tarnowski jako Sąd handlowy niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż kantor pożyczek, zaliczek i zleceń hr. Reja w Mielcu, przeciw Józefowi Szczypień pcto. 200 złr. zpn. na dniu 4. Czerwca 1873. l. 11747 pozew wekslowy wniósł i o pomoc sądową prosił — wskutek czego nakaz zapłaty z dnia 1. Maja 1873. l. 8951 wydany został.

Ponieważ teraźniejszy pobyt zapozwanego Józefa Szczypienia z Siedliszowic nie jest wiadomy, przeznaczył tutejszy Sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zazwanego tutejszego adwokata Dra. Ringelheima ze substytucyą Dra. Brauna na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanego, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sam osobiście stawił, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę obrał, i tutejszemu Sądowi oznajmił ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użył, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 31. Lipca 1873.

(2578 1—3) **Edykt.**

Nro. 15708. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie rozpisuje celem zaspokojenia należytości wekslowej Beili Blonder przeciw Franciszkowi Połeć w kwocie 40 złr. z pn., do przedsięwzięcia dozwolonej przymusowej sprzedaży przez publiczną licytacyę realności l. k. 221. w Tarnowie. na Strusinie. z domu mieszkalnego, stajni, stodoły i 12. morgów gruntu się składającej, egzekuta Franciszka Połeć własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na 1885 złr. oszacowanej, ponowny termin na dzień 3. Listopada 1873. o godzinie 10. z rana w tutejszym c. k. sądzie obwodowym, na którym realność ta pod warunkami edyktami z dnia 4. Lipca 1872. l. 11719. i z dnia 13. Czerwca 1873. licz. 11910. już ogłoszonemi, także niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

O czem chęć kupna mających zawiadamia się z tem, że warunki licytacyi i akt zastawniczego opisania i oszacowania tej realności w registraturze przejrzeć mogą.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Tarnów dnia 21. Sierpnia 1873.

(2580 1—3) **Edykt.**

Nr. 9940. Dnia 21. Listopada 1872. został w Brodach podejrzany dnia 18. Listopada r. z. na stacyi kolei w Podwołoczyskach pod adresą Jakóba Leuter czyli Leichter nadany pakiet przytrzymanym, w którym znaleziono 12 łyżek i 12 widelców dużych srebrnych jakoteż puhar srebrny wyzłacany, wedle dochodzenia karnego prawdopodobnie z kradzieży pochodzących. Gdy dotychczas właściciel tych rzeczy mimo wezwania w dzienniku policyjnym o takowe się nie zgłosił, wzywa go się niniejszem ponownie by w przeciągu jednego roku od trzeciego ogłoszenia tegoż edyktu tem pewniej do tutejszego sądu obwodowego się zgłosił i swoje prawo do tych srebrnych rzeczy wykazał, gdyż w przeciwnym razie zostaną takowe sprzedane, a uzyskana cena kupna do kasy państwa odesłaną.

Z Rady c. k. sądu obwodowego

Złoczów dnia 26. Sierpnia 1873.

(2583 1—3) **Edykt.**

Nro. 19122. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem pp.

Stanisława i Brygidę Kozakiewiczów, że przeciw nim gmina m. Krakowa o zapłacenie czynszu ziemnego w kwocie 6 złr. 50 ct. w. a. z pn. na dniu 26. Lipca 1873. do l. 19122 wniosła pozew, w załatwieniu którego termin audyencyonalny do sumarycznej rozprawy na dzień 5. Listopada 1873. o godzinie 10. z rana wyznaczonym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanych sądowi nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanych, na koszt i niebezpieczeństwo tychże tutejszego adw. Dr. Hajdukiewicza z zastępstwem adw. Dr. Rydzowskiego kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy o postępowaniu sumarycznem przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby w wyż oznaczonym czasie albo sami stanęli, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi donieśli, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Kraków 19. Sierpnia 1873.

(2584 1—3) **Edykt.**

Nro. 5089. C k Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszym edyktem, że uchwałą z dnia dzisiejszego przychylając się do prośby Agaty Sycz de praes. 11. Czerwca 1873. l. 5089 c. zezwolił na przesłuchanie świadków Hrycia Mielnika, Antoniego Witaby i Antoniego Rupy z Kuryłówki w celu udowodnienia śmierci jej męża Sebestyana Sycza, który według twierdzenia Agaty Sycz na wiosnę 1871. r. płynąc razem z Hryciem Mielnikiem, Antonim Witabą i Antonim Rupą na galarze Wisłą do Gdańska koło wsi Szulecka w Królestwie Pruskiem, z galaru przypadkowo straciwszy równowagę do mocno wezbranej Wisły wpaść i utonąć miał tudzież że dla Sebestyana Sycza ustanowił kuratorem p. adwokata Dra. Alsa, a zastępcą tegoż p. adwokata Dra. Fechtdegena w Rzeszowie, zaś obrońcą związku małżenskiego p. adwokata Dra. Rybickiego w Rzeszowie. Wszystkich, którzyby o życiu lub okolicznościach śmierci tegoż Sebastyana Sycza bliższą wiadomość mieli, by w przeciągu 6ciu miesięcy o tem albo kuratorowi, albo obrońcy związku małżeńskiego lub też Sądowi donieśli.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Rzeszów, dnia 20. Czerwca 1873.

(2585 1—3) **Edykt.**

Nro. 10695. Samborski c. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości z miejca pobytu nieznanych, Karola Suchodolskiego, Onufrego Łodyńskiego, Włodzimierza Zagórskiego, Petroneli Dendor i masy spadkowej Ewy Zagórskiej, że Aleksandra Mironowicz tudzież nieletni Eugenia i Euzebiusz Kowalscy przeciw nim i innym na dniu 12. Lipca 1873. l 10695 skargę o zaintabulowanie wykreślenia obowiązku dom. 55 p. 168 n. 27 on. ze stanu biernego połowy Gołuchowszczyzny i kwot 2407 zł. 30 kr. w. w., 112 zł. 40 kr. w. w. i 75 zł. m k, tak ze stanu biernego pomienionej połowy Gołuchowszczyzna jako też ze stanu biernego $^{17}/_{20}$ i $^{3}/_{4}$ części Obelnicy wnieśli, że na takową termin do ustnej rozprawy na 31. Października o 10 godzinie rano wyznaczył i skargę tę ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. Dr. Pawlińskiemu, którego zestępcą adw. Dr Wołosiański doręczył, oraz zapisanie wytoczonego sporu tego w tabuli krajowoj przez Lwowski c. k. Sąd krajowy zarządził.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Sambor, dnia 22 Lipca 1873

(2586 1—3) **Obwieszczenie**

Nro. 12026. C. k. Sąd obwodowy Samborski podaje do wiadomości że w skutek odezwy c k. Sądu krajowego lwowskiego z dnia 28. Czerwca 1873. l. 3081. że w celu zaspokojenia sum a) 507 zł. 50 cnt. z 6% odsetkami od 28. Lutego 1872. bieżącemi, tudzież kwoty 2 zł. 54 cnt. tytułem ½% prowizyi; b) 507 zł. 50 cnt. z 6% odsetkami od 28. Sierpnia 1871. bieżącemi tudzież kwoty 2 zł. 50 cnt. tytułem ½% prowizyi; c) 13943 zł. 61 cnt. wraz z 7% odsetkami od dnia 28. Sierpnia 1872. aż do dnia zapłaty liczyć się mającemi, dalej kosztów sądowych w kwocie 21 zł. 24 cnt. i egzekucyjnych 10 zł. 37 cnt., 26 zł, 71 cnt. c. k. uprzyw. galic. akcyjn. Bankowi hipotecznemu przeciw Janowi Nepomucynowi Jaruntowskiemu przyznanych publiczną sprzedaż dóbr Dołżka czyli Dołczka Jana Nepomucena Jaruntowskiego jak Dom. 485 p. 240 n. 20 hacr. własnych na rzecz c. k. uprzyw. akcyjn. galic. Banku hipotecznego we Lwowie w tymże Sądzie obwodowym w dniach 6. Listopada i 11. Grudnia 1873. o godzinie 10. przed południem się odbędzie. Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w kwocie 28688 zł. a. w. Każdy licytujący winien złożyć jako wadyum 10% od sumy wywołania czyli okrągłą sumę 2869 zł. w gotówce lub w książeczkach galic. kasy oszczędności lub w galic. oblig. indemn. lub też w obligacyach długu państwa albo też w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k uprzyw. galic. akcyjn. Banku hipotecznego lub uprz. austr. Banku narodowego. W razie gdyby w powyższych 2óch terminach dobra te ani nad ani za cenę szacunkową sprzedane być nie mogły, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 11. Grudnia 1873. o 4. godzinie popołudniu.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne można w registraturze tegoż Sądu przejrzeć lub odpisać. O czem się wszystkich wierzycieli z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych, tych zaś, którzy po dniu 1. Sierpnia 1873. do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze uchwały w tej sprawie zapaść mogące z jakichkolwiek bądź powodow doręczone być nie mogły przez ustanowionego kuratora p. adw. Dra. Budzynowskiego z substytucyą adw. Dra. Ehrlicha zawiadamia.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Sambor, dnia 19 Sierpnia 1873

(2587 1—3) **Edykt.**

Nr 9618. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy jako wekslowy wzywa niniejszem posiadacza wekslu Jakóbowi Hauserowi przy pożarze miasta Stanisławowa dnia 28. Września 1868 zaginionego z daty: Stanisławów dnia 1 Października 1867 na 33 złr. w. a. opiewającego, w 6 miesięcy od dnia wystawienia płatnego, na rzecz Jakóba Hausera przez Aithala Kamińskiego akceptowanego, by weksel ten w 45 dniach od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu licząc, sądowi przedłożył, albowiem w przeciwnym razie weksel ten jako umorzony i swych prawnych skutków pozbawiony uznanym zostanie.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Stanisławów dnia 6. Sierpnia 1873

(2588 1—3) **Edykt.**

Nr. 10.854. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem panią Antoninę z Orłowskich ks. Radziwiłł, że pod dniem 10. Sierpnia 1873 do liczby 10.854 przeciw niej Markus Friedman wniósł prośbę o wydanie nakazu zapłaty na sumę wekslową 2000 złr. w. a. i że z powodu niewiadomego miejsca pobytu jej, dla niej na jej koszta i niebezpieczeństwo ustanowiono kuratora w osobie p. adwokata Dra Maxa z zastępstwem p. adwokata Dra Mantla, któremu też wydany nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się przeto wspomnioną panią Autoninę ks. Radziwiłł, by ustanowionego kuratora należycie poinformała lub innego zastępcę mianowała, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sama sobie przypisze.

Tarnopol dnia 20. Sierpnia 1873.

(2592 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 2323. C. k. Sąd powiatowy w Skawinie podaje do publicznej wiadomości, że pod dniem 18. Lipca 1873 do l. 2323 wniósł p. Andrzej Pachoński pozew o uznanie Jakóba Jaworskiego z Korabnik żołnierza c. k. 56 pułku piechoty Br. Gorizzutti, zaginionego od czasu wojny prusko-austryackiej roku 1866 za zmarłego, celem przeprowadzenia spadku po tymże.

Na kuratora ad actum dla tegoż Jakóba Jaworskiego ustanowiono p. Józefa Dąbrowskiego, obywatela ze Skawiny i wyznaczono termin do rozprawy ustnej na dzień 18 Listopada 1873 o godzinie 9. zrana w tymże sądzie.

Wzywa się przeto tem ogłoszeniem Jakóba Jaworskiego i wszystkich tych, którzyby o jego życiu wiedzieć mogli, by o tem do tutejszego sądu przed upływem powyższego terminu donieśli — w razie przeciwnym po bezskutecznym upływie tego terminu sąd tutejszy do uznania Jakóba Jaworskiego za zmarłego przystąpi.

C. k. Sąd powiatowy.

Skawina dnia 19. Lipca 1873.

(2595 1—3) **Edykt.**

Nr. 14.301. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem niewiadomych z życia i miejsca bytu wierzycieli masy krydalnej Karola i Fryderyka Bargumów lub spadkobierców i prawo nabywców tychże wierzycieli, byłych posiadaczy parcyalnych obligacyj Ossolińskich dawniej na dobrach Dukla z przyległ. w ogólnej sumie 250.000 złr. w. a. courant zahypotekowanych aktem repartycyi masy krydalnej Karola i Fryderyka Bargumów przez były Sąd szlachecki w Tarnowie dnia 11. Listopada 1797. L. 7686 i 11035 wydanym tudzież dodatkową uzupełniającą uchwałą z dnia 3. Lipca 1800 L 2835 i 3844 ze swemi wierzytelnościami na kapitał w kwocie 600000 złp. czyli 150.000 złr. w. a. przez dawny bank wiedeński: „Octroirte stralzirende Wiener Leih- und Wechsel Bank" z masy krydalnej Bargumów wypożyczonych przekazanych, jako to: 1.) Fryderyka hr. Nostiz — Rhinck 2.) Jana de Röger 3.) Emanuelę hr. Althau 4.) Karolinę bar. de Hilaire 5. Kapitana Andrzeja de Laing 6.) Jana Schalek de Dobisch 7 Krystyna Seitz 8.) Jana Unger tegoż spadkobierczyni Rozę Unger 9.) Franciszka Laager 10.) Jerzego Bianchi 11.) Książęta Kolorado Mansfeld i Schwarzenberg 12. Antoniego de Remitz 13.) Fr. Józefa hr. Wrtby 14.) Krystyna bar. Hentschel de Gutschdorf 15.) Izabellę de Blanchardt 16.) Katarzynę Pusswald 17.) Barona de Schik 18. De Feral 19.) Gabryela Götz Uffenheimer 20.) Józefa Kanzler 21.) Józefa Elsner 22.) Tomasza Lindemajer i Filipa Gruber; że w tut. sąd. depozycie na rzecz masy krydalnej Karola i Fryderyka Bargumów znajduje się jeszcze ilość 12700 złr. w obligacyach i 4699 złr. 74½ kr. w. a. w gotówce i że uchwałą tutejszego Sądu z dnia 15. Maja 1873. L. 7518 z powodu śmierci dawnego kuratora Dr. Rodkiewicza w celu bronienia ich praw ustanowiony został dla tychże kurator w osobie P. adw. Dr. Ringelheima w Tarnowie z substytucyą P. adw. Dr. Brauna.

Tarnów dnia 28. Sierpnia 1873.

(2597 1—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 2617. C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie podaje do powszechnej wiadomości, że Wasyl Diłajko z Czabarówki uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 28. Lipca 1873. L. 9372. za marnotrawcę został uznany i że się dla niego Wincentego Skutnickiego za kuratora ustanawia.

C. k. Sąd powiatowy

Husiatyn dnia 20. Sierpnia 1873.

(2598 1—3) **Edykt.**

Nro. 2904. C. k. sąd powiatowy w Kałuszu, celem ściągnięcia sumy 140 złr. 64 ct w. a. z odsetkami po 12% od 2. Października 1870. bieżącemi i dalszemi odsetkami zwłoki po 3% od kwoty w czasie należytym nieuiszczonej, z kosztami przyznanemi w kwocie 5 złr. 66 ct., 6 złr 11 ct. wraz z obecnie się przyznającemi w kwocie 4 złr. 2 ct. w. a., rozpisuje ponowną licytacyę realności pod C. N. 14 sub rept. nr. 6. w Mościskach położonej, własnej Leona Babija, a niestanowiącej ciała tabularnego, na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie mającą się odbyć w tutejszym c. k. sądzie na jednym terminie t. j. dnia 17. Października 1873. o godzinie 10. przed południem, z tem, że pomieniona realność składająca się z zabudowań gospodarczych i z gruntów w przestrzeni 8 morgów 1344²/₄□ s., na tym terminie za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Warunki licytacyi ogłoszone t. s. uchwałą z dnia 30. lipca 1872. l. 3381 i akt opisania i oszacowania mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

O tem się chęć kupienia mających uwiadamia.

Kałusz 8. Lipca 1873.

(2604 1—3) **Edykt.**

Nro. 5535. C. k. Sąd powiatowy m. del. dla okolicy miasta Lwowa zawiadamia niniejszem Maryannę Kasza, tudzież Kaspra, Marcina, Annę i Katarzynę Kasza z życia i miejsca pobytu niewiadomych, iż Jan Kasza wniósł tutaj przeciw nim pozew o wykreślenie ze stanu biernego realności pod L. kons. 1. w Kleparowie obowiązku Józefa Kaszy, spłacenia Maryannie Kasza, tudzież Kasprowie, Marcinowi, Annie i Katarzynie Kasza a to każdemu z nich ⅙ części wartości tej realności, w której to sprawie termin na dzień 11. Października 1873. o 9. godzinie rano, tutaj w sądzie wyznaczonym został. Ustanawiając dla wyż rzeczonych pozwanych kuratora w osobie Dr. adw Przemyckiego, zastępcą zaś adw. Dra. Berlinera wzywa się pozwanych aby na wyznaczonym terminie albo sami albo przez wykazanego pełnomocnika stanęli, albo nareszcie ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielili, gdyż inaczej gdyby ta sprawa dla nich niepomyślnie wypadła, skutki tego tylko sobie samym przypiszą.

Lwów dnia 6. Sierpnia 1873.

(2606 1—3) **Edykt.**

Nro. 50400. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni małżonkom Ludwikowi i Leontynie Ebenbergerom, iż Ozyasz Losch przeciw nim pod dniem 27. Sierpnia 1873. L. 50400 prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 620 złr. w. a. wniósł, w skutek czego równoczesną uchwałą tymże polecono, aby powyż wspom. sumę 620 złr. z pn. w trzech dniach pod surowością egz. weks. zapłacili, lub w tymże samym czasie zarzuty wnieśli, ponieważ miejsce pobytu małżonków Ludwika i Leontyny Ebenbergerów wiadomem nie jest, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępywania i na koszt i szkodę tychże tutejszego adwok. Dr. Skałkowskiego z zastępstwem adw. Dr. Witza kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie. Niniejszym więc edyktem upomina się zapozwanych w należytym czasie osobiście stanąć, lub potrzebne wymogi prawne ustanowionemu zastępcy udzielić, lub innego zastępcę wybrać i sądowi oznajmić i potem stosownych do obrony środków użyć, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 29. Sierpnia 1873.

(2608 1—3) **Edykt.**

Nro. 4921. C. k. sąd obwodowy wiadomo czyni Konstantemu Sierakowskiemu, Teresie Sierakowskiej, Chaimowi Gedowicz Włodzimierzowi Zagórskiemu, masie spadkowej Ewy Zagórskiej, Franciszce z Mrozowickich Sulatyckiej, Konstancyi z Bukowskich Swirskiej, Michałowi Swirskiemu, Ewie Wojakowskiej, Maryannie Hochfeld, Maryannie z Mrozowskich Swirskiej, Józefowi Gattermann, Pawłowi Dobromskiemu, Józefowi Kwapińskiemu, Abrahamowi Rubinowicz, Zofii Dobromskiej, Stanisławowi Pleszyńskiemu, Agnieszce Listowskiej, Katarzynie Trzcińskiej, Tekli Listowskiej, Maryannie Podlewskiej, Helenie Jaszowskiej, Teresie Jaszowskiej, Sewerynie Mniszek, Władysławowi Mniszek, Antoniemu Mniszek, Franciszkowi hr. Łosiowi, Mikołajowi Podgórskiemu, Michałowi Tustanowskiemu, Antoniemu Kuczkowskiemu, Marcelemu Grekowi, Onufremu Łodyńskiemu, Józefowi Zienkiewiczowi, Barbarze Wróblewskiej, Karolowi Suchodolskiemu, Aleksandrowi Bazylewiczowi, Salomei Żardeckiej. Piotrowi Żardeckiemu, Józefowi Sozańskiemu, tudzież Maryi Kosińskiej, że przeciw nim Aleksandra Miranowicz, Euzebiusz i Eugenia Kowalskie, o wykreślenie ze stanu biernego $^{17}/_{20}$ z $^{3}/_{4}$ części dóbr Obelnicy sum 50.000 zł. p., 10.000 zł. p., 50.000 zł. p., 20.000 zł. p., 30.000 zł. p., 29.000 zł. p., 11.000 zł. p. i 36.706 zł. p. 5 gr. z wszystkiemi odnośnemi pozycyami i nadciężarami praw, do różnych dóbr zakazu zbywania lub obciążania egzekucyjnych sekwestracyi tych dóbr, pod dniem 5. Czerwca 1873. do l. 4921. pozew wniosły, i o pomoc sądową prosiły. W skutek czego termin do wniesienia obrony, na dzień 17. Listopada 1873. o godzinie 10. przed południem wyznaczonym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanych powyżej wymienionych, jest niewiadome, przeto c. k. sąd obwodowy w Złoczowie, w celu zastępywania pozwanych na ich koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adw. Dr. Wesołowskiego z substytucyą adw. Dr. Warteresiewicza, za kuratora nieobecnym ustanowił, z którym spór wytoczony, wedle ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanych. aby w wyż oznaczonym czasie albo sami się zgłosili, albo też potrzebne dowody prawne, ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub wreszcie sobie innego obrońcę wybrali i o tem c. k. sądowi tutejszemu donieśli, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki, sami sobie przypisaćby musieli.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Złoczów dnia 30. Lipca 1873.

(2614 1—3) **Konkurs.**

Nr. 18406. Posada stajniczego pocztowego w Krakowie za kontraktem i kaucyą 200 złr.

Dochody stajniczego pocztowego składają się z systemizowanego jezdnego za jazdy skarbowe, z odwołalnego dodatku stajennego w kwocie 200 złr. rocznie i ryczałtowego w rocznej kwocie 513 złr. za utrzymywanie jazd karyołkowych celem zbierania listów z skrzynek listowych w obrębie miasta umieszczonych; obowiązanym zaś będzie utrzymywać letnią porą trzynaście a zimową dziewięć koni, dalej dwie całkiem kryte i jedną otwartą kolasę stajenną, trzy wozy na pocztę listową i trzy torb na stafety.

Podania wnieść należy w przeciągu trzech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Posada pocztmistrza przy nowo otworzyć się mającym urzędzie pocztowym w Czernelicy, starostwie Horodeńskiem za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr. Stajenne roczne 150 złr., ryczałt kancelaryjne 40 złr i umówić się mający ryczałt za utrzymywanie dziennych jazd posłańczych między Czernelicą a Horodenką.

Podania wnieść należy w przeciągu czterech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt i uwidocznić w tychże liczebnie, jaki najmniejszy ryczałt roczny na wspomnione jazdy się żąda.

Posada ekspedyenta pocztowego przy nowo otworzyć się mającym urzędzie pocztowym w Biadolinach szlacheckich, starostwie Brzeskiem za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr. Stajenne roczne 150 złr. ryczałt kancelaryjny 40 złr. i umówić się mający ryczałt za utrzymywanie dziennie dwurazowych poczt posłańczych pieszych między urzędem pocztowym, a równoimiennym dworcem kolei żelaznej.

Podania wnieść należy w przeciągu czterech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie i uwidocznić w tychże liczebnie, jaki najmniejszy ryczałt roczny za wspomione poczty posłańcze piesze się żąda.

Posady pocztmistrzów przy nowo otworzyć się mających urzędach pocztowych w Lisiej górze i Gromniku, starostwie Tarnowskiem za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr. Ryczałt rocznych 150 złr., ryczałt kancelaryjny rocznych 40 złr,

Podania wnieść należy w przeciągu czterech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Posada pocztekspedyenta przy nowo otworzyć się mającym urzędzie pocztowym w Kozach, starostwie Bialskiem, za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr. ryczałt rocznych 180 złr., ryczałt kancelarocznych 40 złr.

Podania wnieść należy w przeciągu czterech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Posada ekspedyenta pocztowego przy nowo otworzyć się mającym urzędzie pocztowym w Uściu ruskiem, starostwie Gorlickiem, za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr. Ryczałt rocznych 150 zł. ryczałt kancelaryjny rocznych 40 złr. i umówić się mający ryczałt za utrzymywanie dziennych poczt posłańczych pieszych między Śnietnicą a Uściem ruskiem.

Podania wnieść należy w przeciągu czterech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie i uwidocznić w tychże liczebnie, jaki najmniejszy ryczałt roczny za wspomione poczty się żąda.

Posada akspedyeuta pocztowege w Załużu, starostwie Sanockiem, za kantraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr. Stajenne rocznych 250 złr., ryczałt kancelaryjny rocznych 40 złr. i ryczał roczny 350 złr. za utrzymywanie jazd posłańczych do równoimiennego dworca kolei żelaznej

Podania wnieść należy w przeciągu dwóch tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Posada ekspedyenta pocztowego w Radomyślu koło Rozwadowa, starostwie Dzikowskiem, za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr. Stajenne rocznych 200 złr., ryczałt kancelaryjny rocznych 60 złr, i ryczałt rocznych 500 złr. za utrzymywanie tygodniowo czterorazowych jazd posłańczych do Rozwadowa i napowrót.

Podania wnieść należy w przeciągu czterech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Posada konduktora pocztowego z czacharakterem w Krakowie.

Wynagrodzenie roczne 400 złr., roczny dodatek aktywalny 100 złr, wyekwipowanie i roczny dodatek na pomieszkanie 50 złr. kaucya 400 złr.

Podania wnieść należy w przeciągu dwóch tygodni wraz z wykazaniem prawnych wymogów.

Posada czasowego sługi pocztowego w obrębie galicyjskich Dyrekcyi poczt.

Wynagrodzenie roczno 350 złr., dodatek aktywalny roczny 87 złr. 50 ct., suknia służbowa in natura, kaucya 200 złr.

Podania wnieść należy w przeciągu czterech tygodni do c. k. galic. Dyrekcyi poczt wraz z wykazananiem prawnych wymogów,

Lwów dnia 2. września 1873.

Concurs.

Nr. 18406. Poststallhaltersstelle in Krakau gegen Dienstvertrag und Caution von 200 fl.

Die Bezüge des Poststallhalters bestehen in den sistemisirten Rittgeldern für die Ärarialritte, widerruflichen Stallbeihilfe von 200 fl. ö. W. jährlich, und dem Jahrespauschale von 513 fl. für die Unterhaltung der Cariol-Rundfahrten zur Abholung der Briefkasten im Weichbilde der Stadt, dagegen ist derselbe verpflichtet, in der Sommerperiode dreizehn und in der Winterperiode neun Pferde, ferner zwei ganz gedeckte und eine offene Stationskalesche, drei Briefpostwägen und drei Estaffettentaschen zu halten.

Gesuche sind binnen drei Wochen bei der k. k. Postdirektion in Lemberg einzubringen.

Postmeisterstelle bei dem neu zu errichtenden Postamte in Czernelica, Bezirkshauptmannschaft Horodenka, gegen Dienstvertrag und Caution von 200 fl. Jahresbestallung 150 fl. Amtspauschale 40 fl. und ein zu vereinbarendes Pauschale für die Unterhaltung täglicher Botenfahrten zwischen Czernelica und Horodenka.

Gesuche sind binnen vier Wochen bei der k. k. Postdirektion in Lemberg einzubringen und ist in denselben ziffermäßig anzugeben, welches geringste Jahrespauschale für die obigen Botenposten begnsprucht wird.

Postexpedientenstelle bei dem neu zu errichtenden Postamte in Biadoliny szlacheckie, Bezirkshauptmannschaft Brzesko, gegen Dienstvertrag und Caution von 200 fl. Jahresbestallung 150 fl., Amtspauschale jährlicher 40 fl. und ein zu vereinbarendes Jahrespauschale für die Unterhaltung täglich zweimaliger Fußbotenposten zwischen dem Postamte und dem gleichnamigen Bahnhofe.

Gesuche sind binnen vier Wochen bei der k. k. Postdirektion in Lemberg einzubringen, und ist in denselben ziffermäßig anzugeben, welches geringste Jahrespauschale für die obigen Fußbotenposten beansprucht wird.

Postmeisterstellen bei den neu zu errichtenden Postämtern in Lisia góra und Gromnik, Bezirkshauptmannschaft Tarnow, gegen Dienstvertrag und Caution von 200 fl., Jahresbestallung 150 fl. und jährliches Amtspauschale 40 fl. ö. W.

Gesuche sind binnen vier Wochen bei der k. k. Postdirektion in Lemberg einzubringen.

Postexpedientenstelle bei dem neu zu errichtenden Postamte in Kozy, Bezirkshauptmannschaft Biala, gegen Dienstvertrag und Caution von 200 fl., Jahrespauschale 180 fl., jährliches Amtspauschale 40 fl.

Gesuche sind binnen vier Wochen bei der k. k. Postdirektion in Lemberg einzubringen

Postexpedientenstelle bei dem neu zu errichtenden Postamte in Uście Ruskie, Bezirkshauptmannschaft in Gorlice, gegen Dienstvertrag und Caution von 200 fl., Jahresbestallung 150 fl., jährliches Amtspauschale 40 fl. ö. W. und ein zu vereinbarendes Jahrespauschale für die Unterhaltung täglicher Fußbotenposten zwischen Śnietnica und Uście Ruskie.

Gesuche sind binnen vier Wochen bei der k. k. Postdirektion in Lemberg einzubringen und ist in denselben ziffermäßig einzugeben, welches geringste Jahrespauschale für die obigen Botenposten beansprucht wird.

Postexpedientenstelle in Załuż, Bezirkshauptmannschaft Sanok, gegen Dienstvertrag und Caution von 200 fl, Jahresbestallung 150 fl. und jährliches Amtspauschale 40 fl. und ein Jahrespauschale von 350 fl. für die Unterhaltung der Botenfahrten zum gleichnamigen Bahnhofe.

Gesuche sind binnen zwei Wochen bei der k. k. Postdirektion in Lemberg einzubringen.

Postexpedientenstelle in Radomyśl bei Rozwadow, Bezirkshauptmannschaft Dzikow, gegen Dienstvertrag und Caution von 200 fl., Jahresbestallung 200 fl, jährliches Amtspauschale 60 fl. ö. W. und für die Beförderung der wöchentlich viermaligen Botenfahrten nach Rozwadow und retour ein Pauschale jährlicher 500 fl. ö. W.

Gesuche sind binnen vier Wochen bei der galizischen Postdirektion einzubringen.

Eine Postconducteursstelle zeitlichen Eigenschaft in Krakau, Jahreslohn 400 fl., Activitätszulage jährlicher 100 fl., Equipirungspauschale und Quartierzinsbeitrag jährlicher je 50 fl., Caution 400 fl.

Gesuche sind unter Nachweisung der gesetzlichen Erforderniſſe binnen zwei Wochen bei der k. k. Postdirektion in Lemberg einzubringen.

Eine zeitliche Postamtsdienersstelle im galizischen Postdirektionsbezirke, Jahreslohn 350 fl, Activitätszulage jährlicher 87 fl. 50 kr. ö W., Genuß des Dienstkleides in natura, Caution 200 fl.

Gesuche sind unter Nachweisung der gesetzlichen Erforderniſſe binnen vier Wochen bei der k. k. galizischen Postdirektion in Lemberg einzubringen.

Lemberg am 2 September 1873.

(2620 1—3) **Obwieszczenie.**

No. 2945. C. k. sąd powiatowy w Jaśle rozpisuje celem zabezpieczenia dostarczenia żywności dla tutejszo-sądowych aresztantów za czas od 1. Stycznia do ostatniego Grudnia 1874 r. publiczną licytacyę na dzień 18. Września 1873 a w razie niekorzystnego wyniku tego terminu, na dzień 30. Września 1873 każdą razą o godzinie 10 przed południem, z tym dodatkiem, że wadyum do rąk komisyi licytacyjnej złożyć się mające wynosi 200 złr. w. a. i że bliższe warunki w sądzie tutejszym przejrzeć można.

Jasło dnia 5 Września 1873.

(2623 1—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 12970. Samborski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia wszystkich tych, którzyby z powodu urzędowania c. k. komornika pogranicznego Michała Żukowskiego bądź z tytułu zaległych taks, bądź też innych do sądowego przechowania powierzonych mu pieniędzy prywatnych, do tego c. k. komornika pogranicznego Michała Żukowskiego jakie pretensye mieć mogli, że urzędowanie Michała Żukowskiego c. k. komornika pogranicznego, urzędującego w Zaleszczykach, z wejściem w życie nowej organizacyi sądowej w Galicyi w roku 1855. ustało — z wezwaniem, aby w przeciągu jednego roku i dnia od dnia ogłoszenia tego obwieszczenia tegoż c. k. Sądu z pretensyami swemi tem pewniej się zgłosili — gdyż inaczej kaucya w kwocie 3000 złr. w stanie biernym realności pod l. 61. i 62. w Samborze dom. I. pag. 26. n. 17. on. z mocy zapisu kaucyjnego z daty Sambor 3. Stycznia 1816. przez Jana Żukowskiego, ówczesnego właściciela tych realności dla osoby Michała Żukowskiego c. k. komornika pogranicznego zdziałanego — na zabezpieczenie ogółu — zaintabulowana, dewinkulowaną i ze stanu biernego tychże realności ekstabulowaną zostanie.

Z c. k. sądu obwodowego

Sambor dnia 2. Września 1873.

(2624 1—3) **Edykt.**

No. 2097. C. k. sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niniejszem p. Franciszka Ehrlicha, z życia i miejsca pobytu niewiadomego, iż pod dniem 4. Lipca 1873 l. 209, p. Joanna Felgel, Bertha Felgel, Teresya z Felglów Rosknecht, Dr. Robert Felgel, Konrad Felgel i Marya Woegerbauer wnieśli pozew i o pomoc sądową upraszali na przeciw Franciszkowi Erlichowi, z życia i miejsca pobytu niewiadomemu, Franciszkowi Strusiowi, Potrowi Łabudzkiemu, Abrahamowi Eisen Herschowi i Leji Eisen pto. zapłacenia sumy 2.100 złr. MK. czyli 2.505 złr. w. a. — w skutek której skargi zostało postępowanie ustne z terminem na dzień 25. Września 1873 pod jednem zadekretowanem.

Wzywa się więc nieobecnego, z miejsca pobytu i życia niewiadomego Franciszka Erlicha, ażeby c. k. sądowi o miejscu swego zamieszkania przed terminem doniósł, dowody swoje ustanowionemu kuratorowi w osobie p. Franciszka Friedmana burmistrza w Tuchowie przesłał, lub też innego pełnomocnika sobie obrał, i o tem c. k. sąd zawiadomił, inaczej sprawa ta z ustanowionym kuratorem na zasadzie postępowania sądowego przeprowadzoną będzie.

Tuchów dnia 11 Lipca 1873.

(2629 1—3) **Ogłoszenie.**

No. 1569. Celem zabezpieczenia dostawy 320 cetnarów oleju rzepakowego podwójnie czyszczonego i 20 cetnarów oliwy do smarowania maszyn na rok 1874 rozpisuje się licytacya za pośrednictwem pisemnych ofert.

Wzywa się przeto ubiegających się o tę dostawę, by oferty podług przepisu ułożone, ostęplowane i w zakład 5% zaopatrzone najdalej do 11 godziny przedpołudniem dnia 19 września 1873 do c. k. kancelaryi Zarządu salitarnego wnieśli. — Olej i oliwa muszą być czyste i świeże a dostawa tychże ma być uskutecznioną w równych miesięcznych podziałach. — Bliższe warunki tej dostawy przejrzeć można w kancelaryi podpisanego Zarządu.

C. k. Zarząd salinarny.

Wieliczka dnia 5. Września 1873.

(2630 1—3) **Obwieszczenie.**

Przy c. k. sądzie powiatowym w Leżajsku została posada woźnego z roczną płacą 250 złr. w. a. i z prawem posunięcia się na wyższą płacę etatową opróżnioną.

Ubiegający się o tę posadę mają swe podania w myśl rozporządzenia wysokiego Ministerstwa dla obrony krajowej z dn. 12. Lipca 1872 l. 98 D. p. p. należycie ułożone, w przeciągu czterech tygodni od dnia 15. Września 1873 liczyć się mających, do Prezydium c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie wnieść.

Z Rady c. k. sądu krajowego wyższego.

Kraków dnia 3. Września 1873.

(2631 1—3) **Edykt.**

No. 2231. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie niniejszem ogłasza, że celem przeprowadzenia ogłoszonej już edyktami z 8. Września 1872 Nr. 246, 247 i 254, gazety Lwowskiej licytacyi realności czyli właściwie gospodarstwa wiejskiego pod l. kon. 13 w Borowej górze położonego Procia Hakały własnego, na podstawie przez wierzycieli ułożonych nowych i zgodnych warunków — wyznaczono termina na 25. Września i 23. Października 1873 o 10 godzinie przedpoł. i dodaje się, że wzmiankowana realność na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową 2620 złr. w. a. albo powyżej tejże — na drugim zaś i za mniejszą cenę sprzedaną zostanie.

Warunki licytacyi każdy chęć kupna mający w tutejszo-sądowej registraturze przeglądnąć może.

Z c. k. sądu powiatowego.

Lubaczów dnia 19. Sierpnia 1873.

(2633 1—3) **Edykt.**

No. 49882. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszym edyktem z imienia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców ś. p. Franciszka Dydyńskiego i ś. p. Tekli z Sędzimirów Dydyńskiej, że w skutek prośby Piotra Dydyńskiego uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 12662 Tabuli krajowej polecono, ażeby prawo dożywotniego używania folwarku Podlesie, dalej prawo administracyj i dożywotniego używania lasów do dóbr Słupia z przyl. Podlesie i Podsacze Dom. 59 p. 185. n. 5. haer. na rzecz Franciszka i Tekli Dydyńskich zaintabulowane wyextabulowała.

Gdyby spadkobiercy Franciszka Dydyńskiego i Tekli Dydyńskiej z imienia i miejsca pobytu nie są wiadomi, ustanowił c. k. sąd krajowy dla nich kuratorem adw. Dr. Edwarda Hoffanna dodając mu na zastępstwo adw. Dr. Leonarda Rasiewicza i doręczył mu powyższą uchwałę tabularną.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 29. Czerwca 1873.

(2634 1—3) **Edykt.**

No. 47880. C. k. lwowski sąd krajowy wzywa niniejszem posiadaczy książeczki galicyjskiej kasy oszczędności Nr. 36538 i rewersu kasowego l. 7254 z wkładką 550 zł. w. a. na imię Tekli Klimke i okaziciela opiewającej, ażeby takową w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego umieszczenia niniejszego edyktu licząc w sądzie tutejszym tem pewniej okazali, ile że po upływie tego czasu takowa za umorzoną uznaną będzie.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 23 Sierpnia 1873.

(2636 1—3) **Edykt.**

No. 47219. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia Henię Beniszową i jej nieznanych spadkobierców, że Dawid Feld Naftali Feld, Mojżesz Rappaport, Mariem Awerbach, Chane Reischer, Chane Ressel Rappaport, Mojżesz Rappaport, Natan Rappaport, Rachel Willer, Mindel Menker, Czarne Feld, Izrael Leib Feld, Wolf Menkes, Mojżesz Menkes, Gittel Korner, Ozyasz Reischer, Jakob Menkes, Fani Reischer i Sender Lichtenheim przeciw niej pod dniem 9. sierpnia 1873 l. 47219. pozew o uznanie własności części realności Nr. 355 $^{2}/_{4}$ wytoczyli, i że na ten pozew termin do rozprawy ustnej na 15. Października 1873 o 10 godz przedpołud. wyznaczono.

Gdy życie i miejsce pobytu Heni Benischowej i jej spadkobierców tutejszemu sądowi nie jest znane, ustanowiono jej kuratora w osobie adw. p. Dr. Przesmyckiego z zastępstwem p. Dr. Malego.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 10 sierpnia 1873.

(2638 1—3) **Edykt.**

Nr. 44307. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni Joannie Mika i Ferdynandowi Mika z miejsca pobytu i życia niewiadomym, że przeciw nim i Magistratowi lwowskiemu Barbara Buczkowska i Wojciech Buczkowski pod dniem 25. Lipca 1873. l. 44307 pozew o wyekstabulowanie pozycyi Dom. 36 p. 518 n. 4 i 6 on. i oraz z oneracyą inst. 126 p. 399 n. 1 on. ze stanu biernego realności pod nr. 488 $^{2}/_{4}$. we Lwowie położonej, wnieśli i o pomoc sądową prosili w skutek czego termin do ustnej rozprawy na 28. Października 1873. wyznaczony został.

Ponieważ miejsce pobytu Joanny Mika i Ferdynanda Mika nie jest wiadome, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępywania i na ich koszt i szkodę tutejszego adw. Dr. Janowicza z substytucyą adw. Dra. Majewskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się pozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów dnia 2. sierpnia 1873.

(2648 1—3) **Edykt.**

No. 357 i 687. C. k. sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, iż wskutek wezwania c. k. sądu krajowego jako handlowego lwowskiego z dnia 23. Października 1872 do l. 50126, rozpisuje się publiczna przymusowa sprzedaż realności Jana Barana w Zmijowiskach pod Nr. haer. 8. i sup. 7. położonej na zaspokojenie należącej się Mendlowi Schlanger jako cesionariuszowi Jakubn Zewrgla sumy wekslowej 100 złr. z pn. i do przedsięwzięcia takowej wyznacza się dwa termina a to na dzień 25. Września i 23. Października 1873 zawsze o 11 godzinie przed południem w sądzie tutejszym z tem oznajmieniem, iż na pierwszym terminie realność powyższa tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek bądź cenę najwyżej ofiarującemu pod następującemi warunkami sprzedaną będzie.

I. Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkowa sprzedać się mającej realności 440 złr. a. w.

II. Każdy chęć kupienia mający winien przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej złożyć tytułem wadyum 10% ceny szacunkowej t. j. 44 złr. w. a. które to wadyum przez najwięcej ofiarującego złożone w przechowanie sądu przyjętem, zaś wadyum innych współlicytujących tymże zaraz po ukończonej licytacyi zwróconemi zostaną.

III. Najwięcej ofiarujący winien w 30 dniach po prawomocności uchwały akt licytacyi do wiadomości sądowej przyjmującej resztującą t. j. po odtrąceniu złożonej tytułem wadyum kwoty pozostbłą cenę kupna do depozytu sądowego złożyć, poczem mu dekret własności nabytej realności wydanym i tenże w fizyczne posiadanie tejże realności wprowadzonym zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Krakowiec dnia 30 Maja 1873.

(2649 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 2136. C. k. sąd powiatowy w Krzeszowicach podaje do publicznej wiadomości, iż celem zabezpieczenia żywności na rok 1874. dla aresztantów tutejszego sądu odbędzie się dnia 19. Września 1873 i na dniu 29. Września 1873. każdą razą o 9. godz. z rana, pod warunkami, które w sądzie przejrzane być mogą: liczba aresztantów rozmaita. Wadyum wynosi 50 zł. a. w., za podstawę ceny wywołania, oznacza się za porcyę gotowanej strawy $15\frac{1}{2}$ kr. bez chleba dla zdrowych i chorych aresztantów, a funt chleba razowego wagi wiedeńskiej po $9\frac{1}{2}$ kr. w. a. od któréjto ceny niżej licytować się będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Krzeszowice dnia 7. Września 1873.

(2550 2—3) **E d y k t.**

Nr. 43836. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Adama Wolańskiego, że mu ustanowiono kuratorem p adw. Dra. Horwatha z zastępstwem p. adw. Dra. Jekelesa celem doręczenia mu uchwały tabularnej z 21. września 1872. l. 48476, którą na rzecz Henryka Grudera z kontraktu kupna i sprzedaży jak Jnstr. 426 pag. 220. n. 162 już ingrossowanego z daty 4. czerwca 1871. dozwolono intabulacyę ustępstwa Adamowi Wolańskiemu z umowy z 10. marca 1871. przyznanego i na jego rzecz w stanie czynnym na realności nr. 547 2/4.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów dnia 2. sierpnia 1873.

(2556 2—3) **E d y k t.**

Nro. 7956. C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie niniejszem wiadomo czyni, że na prośbę Anastazyi z Boryszkiewiczów Wowk na dniu 13. Czerwca 1873. l. 7956 w Sądzie tutejszym wniesioną o orzeczenie: ażeby jej małżonka Hrynia Wowka, który na dniu 7. Maja 1871. w Jezupolu w rzece Bystrzyca utonąć miał, i z tego świata zeszedł, za zmarłego uznać, zaś związek małżeński przezeń z proszącą zawarty za rozwiązany uznanym był, odnośne postępowanie wprowadzone zostało.

Temuż Hryniowi Wowk ustanawia się kuratora w osobie pana adwokata Dra. Maramorosza z zastępstwem p. adwokata Dra. Wurzla, zaś wszystkich, którzyby o życiu wyż wymienionego Hrynia Wowka świadomość mieli, wzywa się edyktem, ażeby o tem Sądowi tutejszemu lub ustanowionemu kuratorowi w przeciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w dzienniku „Gazety Lwowskiej“ należycie donieśli.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Stanisławów, dnia 9. Sierpnia 1873.

(2557 2—3) **E d y k t.**

Nro. 10833. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu wzywa posiadającego kwit zastawniczy c. k. uprz. galic. akcyjnego banku filii w Tarnopolu dnia 7. Sierpnia 1872 nr. 1082. wystawiony, wedle którego Susse Rosenzweig w tej filii bankowej cztery sznurki pereł oszacowanych na 40 złr. zastawił za 30 złr., aby w przeciągu roku od dnia umieszczenia tego zawezwania w dzienniku rządowej gazety lwowskiej o posiadaniu takowego temu sądowi doniósł, gdyż w razie przeciwnym kwit ten na żądanie proszącego za pozbawiony wszelkiej mocy i za nieobowiązujący uznany będzie.

Tarnopol dnia 25. Sierpnia 1873.

(2560 2—3) **E d y k t.**

Nro. 4908. C. k. sąd powiatowy w Haliczu oznajmia, że w skutek uchwały c. k. sądu obwodowego z dnia 19. Lipca 1873. do l. 8700., Hnat Nawrocki włościan z Załukwi jako marnotrawca uznany i dla niego kuratorem Hryń Buczko z Załukwi ustanowiony został.

Z c. k. sądu powiatowego.

Halicz 11. Sierpnia 1873.

(2561 2—3) **E d y k t.**

Nro. 2666. C. k. sąd powiatowy w Niemirowie daje niniejszem do wiadomości publicznej, że do spadku po Iwanie Milan zmarłym w Radrużu 1. Września 1864 z pozostawieniem kodycylu z 19. Maja 1863. między innymi powołany jest Teodor Milan. Gdy miejsce pobytu obecnego Teodora Milan sądowi nie jest wiadome, wzywa się go, ażeby w przeciągu roku od 26. Czerwca 1873. licząc, w tym sądzie celem deklaracyi do tego spadku się zgłosił, gdyż inaczej po bezskutecznym upływie terminu wyrażonego pertraktacya spadkowa ze zgłaszającemi się dziedzicami i z kuratorem dlań w osobie Michała Ilczyszyn, włościana z Radruża ustanowionym, zostanie przeprowadzoną.

C. k. sąd powiatowy.

Niemirów dnia 26. Czerwca 1873.

(2562 2—3) **E d y k t.**

Nro. 3679. C. k. sąd powiatowy w Śniatynie zawiadamia niniejszem p. Jędrzeja Baznika, że przeciw niemu Magdalena Baznik pod dniem 29. Lipca 1873. do l. 3679. pozew o zapłacenie 70 złr. z przynależytościami wniosła, w skutek czego do rozprawy sumarycznej termin na dzień 17. Października 1873. na godzinę 10. przed południem wyznaczono, a gdy miejsce pobytu jego jest niewiadomem, mianuje się dla niego kuratorem adwokata kraj. p. Dr Baumana w Śniatynie, któremu pozew się doręcza.

Wzywa się więc p. Jędrzeja Baznika, ażeby na powyższym terminie lub sam w sądzie się zgłosił, lub zamianowanemu kuratorowi potrzebne do obrony środki dostarczył, lub też inną osobę do zastępywania siebie upoważnił, ileże w razie przeciwnym skutki skutki z zaniedbania tych czynności wynikłe, sam sobie przepisać będzie winien.

Sniatyn 31. Lipca 1873.

(2563 2—3) **E d y k t**

Nro. 45955. C. k. sąd krajowy lwowski zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Józefa Kern i Sabina Omelańskiego, niemniej tychże z życia i miejsca pobytu również niewiadomych spadkobierców, iż przeciw nim na dniu 3. Sierpnia 1873. l. 45955. pozew przez Mateusza czyli Matiasza März, o wykreślenie ze stanu biernego realności pod nr. 441 1/4 we Lwowie intabulowanego, Dom. 60. pag. 425. n. 21. on., obowiązku Rozalii Riedl złożenia rachunków wytoczony został, niemniej, że dla obrony praw ich w tej sprawie kuratora w osobie p. adw. Dr. Józefa Kohna z zastępstwem p. adw. Dr. Manscha ustanowiono.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 9. Sierpnia 1873.

(2567 2—3) **E d y k t.**

Nro. 2464/1871. IV. 158/1868. C. k. sąd powiat. w Kutach podaje do wiadomości, że dnia 14. Września 1866. umarł w Rożniu małym Iwan Artymczuk bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, zostawiwszy majątek.

Do tego spadku konkurują między innemi Wasyl Artymczuk i Tanasyj Artymczuk.

Gdy miejsce pobytu Wasyla i Tanasya Artymczuków sądowi niewiadome, wzywa się ich, ażeby się w przeciągu roku od dnia ogłoszenia tego edyktu, do objęcia spadku się w sądzie zgłosili, gdyż w przeciwnym razie spadek ze zgłoszonemi się do tego spadku spadkobiercami i z kuratorem dla nich w osobie Jurka Artymczuka nadanym, dalej pertraktowanym będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Kuty 30. Grudnia 1872.

(2594 2—3) **E d y k t.**

Nr. 21.900. C. k. Sąd krajowy krakowski ogłasza, że pozew w ts. edykcie z d. 4. sierpnia 1873., L. 18225. wyrażonej wniesiony został o extabulacyę prawa hipoteki 12. letniej dzierżawy dóbr Jordanów i Spytkowice, na hipotece dóbr tych z mocy kontraktu z dnia 29. Czerwca 1801. w poz. Dom. 63. pag. 46. n. 39. on et poz. 25. n. 25. on. z zastrzeżeniem w punkcie IV. tegoż kontraktu uczynionem, zaintabulowanego.

Kraków dnia 29. sierpnia 1873.

(2596 2—3) **E d y k t.**

Nr. 4443. C. k. Sąd powiatowy w Gródku podaje do publicznej wiadomości, że na wezwanie c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie z dnia 4. czerwca 1873 l. 28.328 na zaspokojenie sumy wekslowej 200 złr. w. a. z odsetkami 6% od dnia 18. grudnia 1870 bieżącemi przez Josla Altschüllera przeciwko Ołeksie Bołkit i Dmytrowi Darmohraj wywalczonej, kosztami sądowemi 7 złr. 98 ct., tudzież kosztów egzekucyjnych 4 złr., 3 złr. 23 ct., 1 złr. 36 ct., 3 złr. 38 ct., 6 złr. 2 ct., 5 złr. 88 ct. w. a., rozpisuje się publiczna licytacya realności wiejskiej pod Nr, 45 i 46 w Kamienobrodzie położonych do Ołeksy Bołkit i Dmytra Darmohraja należących ciała tabularnego nie stanowiących, która w tutejszym c. k. Sądzie na dniu 25. Września i 30. Października 1873 każdą razą o 10. godzinie zrana odbędzie się.

Za cenę wywołania ustanawia się wartość tych przedmiotów w kwocie 600 złr. a chęć kupienia mający obowiązany będzie złożyć kaucyę w kwocie 60 złr. w. a. w gotówce lub w książeczkach kasy oszczędności do rąk komisyi licytacyjnej.

Resztę warunków licytacyi chęć kupienia mający w tutejszo-sądowych aktach wyczytać może.

Gródek 27. Lipca 1873.

(2548 3-3) **E d y k t.**

Nr. 49024 Lwowski c. k. sąd krajowy jako handlowy zawiadamia niniejszym edyktem z życia i miejsca pobytu niewiadomych Antoninę Strasser, Bruna Rogalskiego i Antoninę Rogalską, że na prośbę Leiby Grudera z dnia 20. sierpnia 1873. l. 49024 uchwałą z dnia 22. sierpnia 1373. l. 49024 zakaz zapłaty sumy wekslowej 520 złr. w. a. przeciw tymż wydanym i równocześnie ustanowionemu dla nich kuratorowi p. adw. Dr. Malemu doręczonym został.

Lwów dnia 22. sierpnia 1873.

(2626 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

na posady c. k. Notaryuszy w Nowym Sączu, Podgórzu i Milówce.

L 448. C. k. Izba Notaryalna w Krakowie, celem obsadzenia opróżnionych posad c. k. Notaryuszy w Nowym Sączu, Podgórzu i Milówce, ogłasza konkurs po koniec września b. r.

Ubiegający się o posady te winni wnieść podania do tutejszej c k. Izby Notaryalnej w sposób § 11. U. N. wskazany, a zarazem wymienić wyraźnie posady, o które się ubiegać zamierzają. Ubiegający się o posadę w Nowym Sączu, oraz o którąkolwiek z innych tych posad podania swe na każdą z tych posad oddzielnie wnieść winni i do takowej oddzielnie tabelle kwalifikacyjne załączyć.

C k. Izba Notaryalna.

Kraków, dnia 4. września 1873.

(2581 3—3) **E d y k t.**

No. 1129. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia kapitału 294 złr. z pn. na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie odbędzie się w tymże c. k. sądzie sprzedaż realności pod l. k. 9/288 w Borowej górze położonej, należącej do Michała Tymca, w trzech terminach w drodze publicznej licytacyi t. j. dnia 30. Września 1873, 30. Października 1873 i 1. Grudnia 1873 każdą razą o godzinie 10 rano, a to na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim terminie także poniżej takowej, jednakże nie niżej jak za 500 złr. w. a.

Warunki tej licytacyi jako też i protokół sądowego opisania i ocenienia w tutejszo sądowej registraturze w zwykłych godzinach urzędowych każdy interesowany przejrzeć może.

Z c. k. sądu powiatowego.

Lubaczów dnia 19. Sierpnia 1873.

(2558 3—3) **Obwieszczenie**

No 3087. Ze strony c. k sądu powiatowego w Bolechowie czyni się wiadomo, że celem ściągnienia wywalczonej przez Izraela Reinharca kwoty 5 złr. 50 ct. w. a. z pn. realność pod l. d. 108 w Czołhanach położona, a ciała tabularnego nie stanowiąca w sądzie tutejszym przy pierwszych dwóch terminach 24. Września 1873 i 24. Paździer. 1873 każdą razą o godzinie 10 przedpołudniem tylko za lub powyżej, zaś przy trzecim terminie 26. Listopada 1873 i poniżej ceny szacunkowej, która 20 złr. a zakład 2 złr. wynoszącą sprzedaną zostanie. Resztę warunków licytacyi niemniej akt opisania i oszacowania można każdą razą w sądzie tutejszym przeglądnąć.

C. k. sąd powiatowy.

Bolechów dnia 31. Lipca 1873.

(2568 3—3) **E d y k t.**

No. 1837. C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje niniejszem do wiadomości, iż w sprawie Mojżesza Pistyner przeciw Jerzemu Senderskiemu o zapłacenie 57 złr. a w. z pn. celem ściągnięcia kwoty powyższej dozwolono przymusową sprzedaż realności włościańskiej dłużnika Jerzego Senderskiego własnej a we wsi Staro Kutach pod l. k. 210 położonej, ciała tabularnego nietworzącej w trzech terminach t. j. 19 Września, 16 Października i 31. Października 1873 r każdego czasu o 9 godzinie rano publicznie; w pierwszych 2. terminach tylko powyż albo za cenę szacunkową w trzecim terminie zaś i poniżej tej ceny najwięcej ofiarującemu w tutejszym sądzie uskutecznioną będzie.

Cena szacunkowa i wywoławcza wynosi 355 złr. w. a wadyum przez licytantów złożyć się mające 35 złr. a. w.

Reszta warunków licytacyi mogą być w tutejszo sądowej registraturze przejrzane.

C k. sąd powiatowy.

Kuty dnia 20. Lipca 1873.

(2546 3—3) **E d y k t.**

Nr. 49365. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Jakuba Lewina i Herscha Bau, że Hirsch Lubinger wniósł przeciw nim dnia 21. Sierpnia 1873. d. l. 49365 prośbę o prowizoryczne zajęcie ruchomości i towarów na zabezpieczenie sum wekslowych 1000 złr. 558 złr. i 574 złr. w. a. której częściowo zadość uczyniono, zarządzając doręczenie odnośnej uchwały równocześnie dla pozwanych z miejsca pobytu niewiadomych ustanowionemu kuratorowi p. adw. Dr. Jekelesowi któremu za zastępcę p. adw. Dra. Męcińskiego dodano.

Jest zatem rzeczą pozwanych u ustanowionego kuratora się zgłosić, lub przez innego zastępcę praw swoich bronić, gdyż inaczej niekorzystne skutki sami sobie przypiszą.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego

Lwów dnia 22. Sierpnia 1873.

(2535 3—3) **E d y k t.**

Nr. 4244. Podaje się do publicznej wiadomości, że Dmytro Biliński z Kluwiniec na mocy uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 4. Sierpnia 1873. l 9757 za marnotrawcę uznany, i temuż kurator w osobie Fedka Bilińskiego nadany został

C. k. sąd powiatowy.

Kopyczyńce dnia 20. Sierpnia 1873.

(2536 3—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 4892. C. k. sąd powiatowy w Radziechowie, niniejszem podaje do publicznej wiadomości, że Wasyl Prus, włościanin z Dmytrowa, tutejszą przez c. k. sąd obwodowy w Złoczowie pod dniem 20. Sierpnia 1873. l. 6850 zatwierdzoną uchwałą z dnia 30. Czerwca 1873. l. 43549 za marnotrawcę uznany został, i że dla niego Wasyla Spiewaka włościanina z Dmytrowa kuratorem ustanowiono.

Z c. k. sądu powiatowego.

Radziechów dnia 28. Sierpnia 1873.

(2542 3—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 9428. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, iż na zaspokojenie wyrokiem byłego c. k. sądu szlacheckiego lwowskiego z 2. Maja 1849 l. 5144 p. Eleonorze z Łodzińskich Matz przeciw Maryannie Wyszotrawka 2go ślubu Zielonka tudzież Jakóbowi Wyszotrawce i Józefowi Kornelowi dw. im. Wyszotrawce przyznanej pretensyi w kwocie 6000 złp. z pn odbędzie się w tymże sądzie w dniu 30. Października 1873 o godz. 10 rano na koszt i niebezpieczeństwo poprzedniego wiarołomnego nabywcy p. Feliks Matz relicytacya części dóbr Ilnik w obwodzie Samborskim położonych w tabuli krajowej dom. 69 p. 256 n. 15 haer. zapisanych.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2128 zł. 10 ct. w. a lecz pomieniona część dóbr także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie jeżeliby ceny szacunkowej nie otrzymano. Chęć kupienia mający obowiązani będą złożyć wadyum w kwocie 106 złr. w. a. w gotówce lub obligacyach publicznych. Warunki licytacyi i akt oszacowania można w registraturze tegoż sądu przejrzeć lub odpisać. O czem się wierzycieli z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych; zaś Konstantego Korytkę a względnie tegoż masę spadkową przez kuratora p. adw. Dr Kohna, Zenona Zachorowskiego, Maryę Wyszotrawkę, Chanę Bodak, Józefa Terleckiego i wszystkich wierzycieli którzyby po dniu 13 Maja 1862 prawa hipoteczne nabyli lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła przez ustanowionego kuratora adw. Dra. Pawlińskiego z substytucyą adw. Dr. Ehrlicha zawiadamia.

Z c. k. sądu obwodowego.

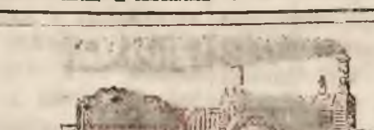
Sambor 19 Sierpnia 1873.

(2545 3—3) **O g ł o s z e n i e.**

L. 1027. Ze strony c. k. sądu powiatowego Tłumacz niniejszem do wiadomości publicznej się podaje, że w sprawie egzekucyjnej Dmytry Salitry pto 102 złr. a. w. z p. n. odbędzie się w dniach 24. września 1873 i 1 i 8go października 1873, każdą razą o godz. 10 rano w zabudowaniu sądowem przymusowa licytacya realności pod l. 10 w Oleszy w posiadaniu Wasyla Gulaka zostającej, a to: na pierwszym i drugim terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 270 zł. na trzecim zaś także poniżej ceny. Akt oszacowania i warunki w registraturze sądu przeglądnione być mogą.

Tłumacz 25. kwietnia 1873.

DONIESIENIA PRYWATNE.

C. k. uprzyw. kolej  gal. Karola Ludwika.

(2612 —3)

Obwieszczenie.

Od dnia 10. września r. b. aż do dalszego postanowienia, taryfa zaprowadzona dla transportów trzody chlewnej w ładunkach wozowych, zastosowaną będzie tak na kolei północnej cesarza Ferdynanda jakoteż na kolei galicyjskiej Karola Ludwika także do transportów owiec nadanych na stacyach Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej lub kolei Karola Ludwika, skoro przesyłający pisemnie w liście frachtowym tego zastosowania zażąda.

Ceny taryfy na kolei Karola Ludwika podlegają każdoczasowemu dodatkowi ażya.

Postanowienia do powyższej taryfy dla ładunków wozowych zostają zresztą niezmienione.

Taryfa dla transportów owiec od sztuki nie ulega żadnej zmianie.

Lwów, w sierpniu 1873. **Dyrekcya ruchu.**

Z drukarni E. Winiarza.